

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Rok XII.

ŁÓDŹ, SOBOTA 16 LISTOPADA 1929 R.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106

Nr. 267

## ZWOŁANIE SESJI SEJMOWEJ

### przed upływem terminu odroczenia sesji?

Opinia N. I. K. o gospodarce wojskowej — Stolica w powodzi plotek politycznych — Obrady P.P.S., Piasta i Str. Chłopskiego

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego” (S) telefonuje W dniu wczorajszym w godzinach rannych rozpoczęły się obrady opozycyjnych klubów chłopskich, a mianowicie „Piasta” i „Stronnictwa Chłopskiego”.

Tematy obrad związane były ściśle z obecną sytuacją polityczną kraju, wytworzoną przez odroczenie sesji sejmowej.

Obydwa stronnictwa powzięły uchwały zmierzające do jak najściślejszej współpracy stronnictw centro-lewu.

Równocześnie prawie z obradami stronnictw chłopskich, rozpoczęły się obrady CKW-PPS. Klub nie wydał komunikatu o obradach wiadomo jednak iż miały one charakter wybitnie polityczny.

#### ZWOŁANIE SEJMU?

W kołach zbliżonych do sfery rządowych mówią, iż wczorajszy artykuł „Robotnika” omawiający sprawozdanie N.I.K.P. wywarł niezwykle silne wrażenie na rządzie.

Zastrzeżenie N. I. K. P. co do wykonania budżetu, jako też apel „Robotnika” do p. Prezydenta o zwołanie sejmiku przed upłynięciem terminu odroczenia sesji sejmowej miało podobno odbić się dość silnym echem w łonie rządu.

Bardzo prawdopodobnym jest iż w najbliższych dniach rząd zwróci się do p. Prezydenta z prośbą o zwołanie sesji parlamentarnej, celem umożliwienia rządowi stawienia się przed sejmem.

#### O GOSPODARCE WOJSKOWEJ

Najwyższa izba kontroli w sprawozdaniu swym w ten sposób charakteryzuje gospodarkę wojskową za rok 1928-29 dosłownie według poniższej cytaty:

„1) Stosunek do osób trzecich będących kontrahentami, cechuje je bardzo daleko idąca wyrozumiałość.

2) Stosunek wewnętrzny cechuje zbyt łagodna interpretacja ustaw przepisów, o ile to dotyczy osób lub formacji wojskowych.

3) Sprawność aparatu administracyjno-gospodarczego nie dosięgła jeszcze pożądanego poziomu”.

#### SEJM ZATWIERDZIŁ TYLKO 361 POZYCJI BUDŻETU

Prasa opozycyjna stwierdza w związku ze sprawozdaniem Najwyższej izby kontroli, że na 1039 pozycji budżetu tylko 361 zostało przez sejm ustanowionych. Pozostałe pozycje rząd dowolnie zmienił.

#### WITOS W SEJMIE

Ostatni wywiad marszałka Daszyńskiego o stosunku sejmiku do rządu wywarł duże zainteresowanie polityczne, co zaznaczyło się ożywieniem w sejmowych kuluarach.

Prezes Piasta pos. Witos konferował z przywódcami PPS.

Barlickim, Niedziałkowskim i innymi.

Przyjazd Witos do Warszawy wywołał zdziwienie, gdyż według ostatniej informacji z klubu Piasta, zająć się miał on jedynie sprawami wewnętrznymi stronnictwa i nie brać udziału w polityce zewnętrznej.

#### W POWODZI PŁOTEK I GAWĘD

Przymusowe rekolekcje wiekszość posłów i polityków spędza na — prowincji. W gmachu sejmiku pozostała nieliczna tylko ilość parlamentarzystów.

Obecny stan rzeczy da się scharakteryzować rozmowami toczonymi przez ludzi, interesujących się polityką. Rozmowy te przybierają formy przypuszczeń i plotek. Naprzykład rozeszła się pogłoska, że wileńskie koła konserwatywne postawiły przedłożenie sferom rodzinnym następujący sposób rozwiązania obecnej sytuacji:

W dn. 6 grudnia ogłasza się „regenturę”. Regent tworzy rady prawne, gospodarcze, wojskowe itd. i w porozumieniu z nimi dokonuje zmiany ustroju.

Z innej strony kolportują plotkę o istniejącym jakoby zamiarze rozwiązania obecnej sytuacji przez zadekretowanie plebiscytu przewidzianego w projekcie konstytucji BB.

Jeszcze inni „zapewniają”, że „wszystko” skończy się rozwiązaniem sejmiku i rozpisanie wyborów na początek marca 1930 r.

Najbardziej charakterystyczna jednak jest plotka o t. zw. minimalnym programie konstytucyjnym. Program ma polegać na takich zmianach konstytucji, dla których znalazłaby się większość w obecnym sejmie.

#### KONFERENCJA PREMIERA Z MIN. PATKIEM

Dziś premier Świątalski przyjął posła polskiego w Moskwie p. ministra Patka, poczem konferował z ministrem reform rolnych, Staniewiczem.

## PAŃSTWO NIE MOŻE POZWOLIĆ NA PAJDOKRACJĘ STUDENCKĄ

Kompromitacja dobrego imienia polskiego akademika Gorszące zajścia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie Min. oświec. zagroził zamknięciem uniwersytetu

KRAKÓW, 15.11. (Tel. wł.) Wśród młodzieży akademickiej w Krakowie panuje podniecenie. Doszło do bójek, pochodów ulicznych, zajść przed Uniwersyteciem itd.

Rzecz jasna, że tego rodzaju zajścia a zwłaszcza ich przedłużenie się nie wpływa dodatnio na bieg nauki i na atmosferę w wyższych uczelniach. Gdy sprzeczki i spory przechodzą w zajścia, gdy przedostają się na ulicę: wiadomo tylko czem się zaczynają, ale niewiadomo nigdy czem się kończą. Dlatego też władze Uniwersyteckie wskazały właściwą drogę, ze-

zwalając na wiec w gmachu Uniwersytetu. Młodzież akademicka wobec przedstawicieli senatu powinna wyłomaczyć się z popełnionych wybryków. Wszelkie inne sposoby nie prowadzą do celu, rodzą natomiast stosunki i przeszkadzają pracy naukowej której terenem jest Uniwersytet.

W południe rektor Uniwersytetu przyjął delegację komitetu akademickiego, którą zawiadomił o zezwoleniu na odbycie wiecu. Zebrany tłumnie studentom zakomunikował to prezes komitetu międzykorporacyjnego dodając, iż według oświad-

czenia p. rektora pan minister oświaty Czerwiński telefonicznie oświadczył, że w razie gdyby zaburzenia nie ustały, gotów jest zarządzić zamknięcie Uniwersytetu na przeciąg pół roku.

O ile istotnie władze akademickie nie potrafią zahamować tej niegodnej polskiego studenta hecy to ministerstwo powinno groźby swej dotrzymać. Polska bowiem nie może być terenem awantur nacjonalistycznych i zyskać sobie przez grupy nierozumnych młodzieńców opinii „kotła bałkańskiego”.

#### Sensacyjny wywiad z ministrem Zauniusem

## Sprawa Wilna

uważana jest obecnie za możliwą do załatwienia drogą porozumienia —

KOWNO, 15.11 (Tel. własny „Głosu Polskiego”). W piątek po obiedzie nowy minister spr. zagranicznych Zaunius udzielił wywiadu przedstawicielom prasy. Minister Zaunius podkreśla kilkakrotnie, że celem polityki zagranicznej Litwy jest uzyskanie dla Litwy historycznych jej granic. Jest to święty obowiązek nie tylko wobec własnego narodu, ale i niezbędne, by Litwa odzyskała szacunek u innych narodów.

Pozostałe sprawy polityki zagr.

szą tylko środkiem prowadzącym do tego celu. Dąży ona również do pokojowego współżycia ze sąsiednimi państwami ale muszą one uznać stanowisko Litwy.

Polityka min. spr. zagr. musi być jasno i bezwzględnie prowadzona, w przeciwnym razie powiększą się szeregi przeciwników. Następnie poruszył sprawę izolacji Litwy. Minister Zaunius nie sądzi by do izolacji Litwy dojść mogło, ponieważ interes Litwy nie kolidują z interesami innych państw

W związku z wywiadem kierownika wydziału wschodniego polskiego min. spr. zagr. p. Hołłowski, zaznacza Zaunius, że widać poważny postęp w ujęciu sprawy Wilna, gdyż Polska obecnie uważa tą kwestję za otwartą, możliwą do rozwiązania drogą porozumienia Polski z Litwą.

Na zakończenie zaznaczył minister, że otrzymał wiele depesz z życzeniami owocnej pracy od stron, od których nigdy tego nie spodziewał.



## Odczyt premj. Switalskiego

We wtorek dn. 19 b. m. wygłosi p. premier rady ministrów dr. Kazimierz Switalski odczyt o konieczności zmiany konstytucji.

Odczyt odbędzie się w sali „Filharmonji” warszawskiej i jest organizowany przez prezydium bloku rządowego.

## Pogorszenie sytuacji w Palestynie

WIEDEŃ. 15. 11. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”)

Według nadchodzących tu wiadomości, sytuacja w Palestynie znów pogorszyła się znacznie. Codziennie mają miejsce napady na żydów, oraz na posterunki angielskie. Napady mają charakter zorganizowanej akcji. Napastnicy arabscy są zaopatrzeni w broń, pochodzącą z Syrii.

Rząd palestyński jest b. zaniepokojony wobec nowotworzącej się sytuacji i obawia się wybuchu ruchów.

JEROZOLIMA. 15. 11. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”)

Wczoraj zawezwał do siebie wysoki komisarz lord Cheszselor duchownych arabskich i zażądał od nich aby podczas piątkowych nabożeństw w świątyniach muzułmańskich postarali się wpłynąć na uspokojenie umysłów swych wiernych.

Komisarz zaznaczył przytem, że wszelkie próby zaatakowania osiedli żydowskich napotkają na jaknajenergiczniejszy opór władz. Organy policyjne aresztowały 20 arabskich oskarżonych o napady i zabójstwa, dokonane ostatnio na kolonistach żydowskich.

## Proklamacja nowego króla Afganistanu

London, 15.11.1929. (Własna służba informacyjna „Głosu Polskiego”.)

Proklamacja wydana przez nowego króla Afganistanu brzmi: „Rząd będzie odpowiednio do swych obowiązków dbał o wypełnienie odnośnych przepisów Islamu. Przedewszystkiem musi utworzyć Zgromadzenie Narodowe, jak również urząd cenzury i rachunkowości.

Urzednicy będą zaprzysiężeni na Koran. Muszą obiecać, że zadowolnią się swem wynagrodzeniem, że nie dadzą się przekupić i nie będą sprzeniewierzać pieniędzy państwowych. Używanie wina będzie karane według przepisów religijnych. Stosunki z mocarstwami zagranicznymi mają być takie same jakie były za czasów króla Amannulaha.

Służba pocztowo-telegraficzna ma być odbudowana i urzędowa według europejskich wzorów zaś Afganistan zawrze traktaty handlowe z Niemcami, Persją, Włochami, Francją, Anglią, Rosją, Stanami Zjednoczonymi, Belgią, Japonją, i innymi państwami, następnie przewiduje rząd afgański budowę drogi żelaznej i sieci wodnej.

# Tajne posiedzenie gabinetu

## Wielkiej Brytanji

### Tematem obrad nieporozumienia wśród państw pod protektoratem Anglii

PARYŻ, 15.11. (ATU.) Według nadeszłych tu wiadomości wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, które było ściśle tajne. Tematem obrad była sprawa ciągłych nieporozumień i tarć wśród państw na dalekim wschodzie będących pod protektoratem Anglii.

Posiedzenie to miało za zadanie przedsięwziąć środki, które by doprowadziły do opanowania sytuacji w krajach tych a zwłaszcza w Indiach przed Anglią.

Podobno na posiedzeniu tym burzliwą dyskusję wywołała sprawa krwawych zająć w Palestynie. Zasadniczo Anglia chciałaby zadowolnić w tym wypadku zarówno sjonistów, jak i arabsów. Jednakże polityka angielska zmieniła się o tyle że poczęto uwzględniać postulaty arabsów, a to z tych względów, że w wojnie z żydami arabowie odwołali się do całego świata muzułmańskiego w obronie ich religijnych postulatów co do ściany płaczu.

Sukces arabsów odniósł pełne zwycięstwo bo muzułmanie Indji, Afryki i innych państw, gdzie religja obowiązująca jest muzułmańska, poczęto popierać postulaty arabsów. Na posiedzeniu tym zapadła decyzja udzielenia dymisji wysokiemu komisarzowi brytyjskiemu w Palestynie. Potwierdzenie tej wiadomości narazie z oficjalnego źródła brak.

## Zdobywca „Puharu narodów“



Do wielkiego tryumfu kawalerji polskiej w Ameryce przyczynił się znakomity jeździec porucznik Starnawski

# PLEBISCYT HUGENBERGA

## zadał cios dyplomacji niemieckiej

### Briand i Tardieu są nieustępliwi w kwestji ewakuacji Nadrenji

BERLIN, 15.11. (ATU.) Cała opinia niemiecka w dalszym ciągu wyraża wielkie zaniepokojenie nie w sprawach polityki zagranicznej niemieckiej. Zaniepokojenie to wyrosło po ostatnich konferencjach ambasadora Rzeszy von Hoscha z Briandem z premierem Tardieu.

Według doniesień prasy demokratycznej von Hosch konferował z ministrem Tardieu tyl-

ko dlatego, że Briand w sposób stanowczy wypowiedział się za ewakuacją Nadrenji nie może wcześniej nastąpić jak w pierwszej połowie 1930 r. i po ratyfikacji planu Younga przez parlament Rzeszy.

Również w sprawie zwołania drugiej konferencji haskiej i wyznaczenia jej terminu Briand oświadczył, iż może to dopiero nastąpić po referendum ludowym w sprawie planu Younga.

Według doniesień tychże dzienników premier Tardieu w sposób bezwzględny oświadczył, iż w całości popiera politykę Brianda. Dzienniki demokratyczne z tego powodu atakują ostro prawnicę i Hugenberga, który przez swój niefortunny pomysł z plebiscytem w sprawie planu Younga zadał wielki cios dyplomacji niemieckiej polityki zagranicznej.

# ŚWIATOWY „KSIĄŻĘ“-OSZUST

## wpadł w ręce policji francuskiej

PARYŻ, 15.11. (ATE.) Władze policyjne aresztowały wczoraj wielkiego międzynarodowego hochstaplera, który był poszukiwany przez szereg krajów europejskich oraz przez niektóre państwa Ameryki.

Niedawno przybył do Paryża i zamieszkał w eleganckiej dzielnicy niejaki Corrigan, który podawał się za irlandczyka. Policja paryska zajęła się nim na skutek próby kryminalnej policji londyńskiej.

Okazało się, że chodzi tu o oszusta w wielkim stylu. Corrigan popełnił szereg nadużyć jeszcze przed wojną i operował przedewszystkiem w południowej Francji i w Egipcie. W roku 1922 był on dowódcą dziesięcioletniego oddziału powstańczego w Meksyku, gdzie zawiązał kilku kopalniami srebra i nafty i prowadził książęcy tryb życia.

W 1926 r. przybył do Londynu, gdzie również dopuścił się

szereg oszustw, a następnie zbiegł do Brukseli i Francji.

Suma dokonanych w ciągu ostatnich miesięcy malwersacji wynosi kilka milionów franków.

Ostatnio Corrigan nawiązał rokowania z szeregiem przemy

słowców francuskich celem zbudowania wielkiej papierni z kapitałem 40 milionów franków. Nie ulega wątpliwości, że Corrigan po zebraniu kapitału akcyjnego towarzystwa zamierzał zbiec.

## Walki na Dalekim Wschodzie



Z Mongolji nadchodzą stale wiadomości o walkach chińskorosyjskich. Większą część drogi wojska i treny odbywać muszą przez pustynię Gobi. Oto pikietta wojskowa mongolska, przeciągająca przez pustynię.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

RYGA. „Wieczerniaja Moskwa“ donosi, że wyższa rada wojskowo-rewolucyjna uchwała dopuścić przyjmowanie kobiet do wyższych szkół wojskowych. Kobiety mają odbywać kurs nauki wojskowej narówni z mężczyznami, przy czym wyższa rada wojskowo-rewolucyjna zaleca, aby kobiety przyjmowano przedewszystkiem do szkół artylerji, lotnictwa i inżynierji wojskowej. Oprócz tego kobiety będą przyjmowane do istniejącej w Moskwie szkoły wywiadu wojskowego.

LONDYN. Minister Hendroni wysłał do Kabulu depeşe, w której zawiadamia, iż Wielka Brytania uznaje rząd Nadir Khana.

NEW YORK. Wczorajsze międzynarodowe zawody hippiczne przyniosły zwycięstwo wiochom, drugie miejsce zdobył amerykaniec, — trzecie polacy.

Polacy zdobyli ogółem 9 nagród: Puhar narodów, wyścig Con Modor III IV miejsce, w indywidualnych dwa drugie miejsca w trzecim wyścigu drugie miejsce, w czwartym trzecie i w piątym pierwsze.

WARSZAWA. Jan Kiepusza wystąpi w dn. 21 b. m. przed mikrofonem we Frankfurcie n. Menem, audycja ta transmitowana będzie na wszystkie stacje polskie.

PRAGA. Studenci medycyny uniwersytetu im. Karola, urządzili w dniu wczorajszym szereg manifestacji i wieców, na których zebrani domagali się uchwalenia „numerus clausus“ dla dla studentów obcokrajowców, a szczególnie studentów żydów.

BERLIN. W związku z wiadomościami jakie zawierała prasa berlińska o tajnych punktach w umowie likwidacyjnej polsko-niemieckiej, rząd Rzeszy komunikuje, iż mowa ta żadnych punktów tajnych nie zawiera.

Jeżeli nie wszystkie punkty zostaną podane Reichstagowi do ratyfikacji to tylko ze względów technicznych.

AMSTERDAM. Bank holenderski obniżył stopę dyskontową do 4,5 procent.

Lekarz-Dentysta

M. Karabanow

Plisudskiego 31 (Wschodnia)

Tel. 1.59-09.

Ordynuje codziennie od 9-ej rano do 7-ej wieczór.



# DYMISJA CZICZERINA

# RADJO

## WIADOMOŚCI

## ostatniego dyplomaty sowieckiego carskiej szkoły Rosja zawdzięcza mu wyjście z izolacji i nawiązanie stosunków z Europą

Jedyny z współpracowników Lenina, jedyny minister sowiecki od zwycięstwa rewolucji bolszewickiej w październiku 1917 r. Cziczierin podał się do dymisji, co nie jest dziwnem, ale dziwnem jest, że została przyjęta. Właściwie Cziczierin już od początku br. swego urzędu nie wykonywał, przebywając stale zagranicą pod pozorem kuracji.

Funkcje jego spełniał zastępca Litwinow przy pomocy Karachana, obecnie zaś Politbiuro tj. Stalin położył koniec temu prowizorium i Cziczierina usunął.

Cziczierin był dyplomata jeszcze z carskiej szkoły. Jako członek szlacheckiej rodziny miał łatwy dostęp do wszystkich urzędów, a wybrał dyplomację.

Za rządów carskich nie miał okazji do wykazania swych niepospolitych zdolności, natomiast jako sowiecki komisarz ludowy dla spraw zagranicznych okazał się graczem, nieustępującym żadnemu ze starych dyptomatów europejskich.

Jego pracy zawdzięczają światy, że wyszły z zupełnej izolacji, że otrzymały uznanie ze strony szeregu państw i wymianę poselstw. On nawiązał stosunki z Francją, Włochami, Anglią, państwami skandynaw-

### Pierwszy strzał zwali w gruzy humanitarność

LONDYN. 15. 11. Na akademii przyjaciół Ligi Narodów pod przewodnictwem Roberta Cecila gen. Smuth omawiając projekt Hoovera przewidujący nietykalność okrętów żywnościowych podczas wojny, oświadczył że humanitaryzacja wojny jest iluzją.

Przed wojną również wiele mówiono o humanitaryzacji wojny, gdy jednak padł pierwszy strzał wszystkie postanowienia humanitarne prysły.

Nietykalność okrętów żywnościowych da się w praktyce tylko częściowo i z wielkimi trudnościami zastosować.

### Półprocentowa zniżka dyskonta pożywiła spekulantów

NOWY JORK. 15. 11. Federal Reserve Board obniżył stopę dyskontową z 5 na 4 i pół procentu.

W związku z tem obniżeniem stopy dyskontowej na giełdzie dzisiejszej ujawniła się mocna tendencja, która zamieniła się w wyżkę kursów akcji. Spodziewają się, że zwykła ta trwać będzie w dalszym ciągu.

skimi, Szwajcarią (zerwane później z powodu zamordowania posta Worowskiego) Austrią i Niemcami. Rosja dostała nie jedno ale kilka „okien na zachód“; jej posłowie w głównych stolicach Europy byli żywymi dowodami, że istnieje państwo 160 milionowe, wprawdzie zorganizowane i bez kapitałów, ale wobec swych niezmiernych bogactw naturalnych o nieograniczonych możliwościach zarobku dla — innych.

Europa powoli zaczęła zapominać, z jakich źródeł pochodzi władza bolszewików. Ona po staremu uznaje i liczy się tylko z faktami dokonanymi i — co jeszcze więcej waży na szali — utrzymującymi się. Ileżto razy w ciągu minionych 12 lat prze-

powiadano już upadek sowie-  
tów!

Ile rozgłaszano i do dzisiaj się rozgłasza, że to chłopcy to robotnicy dziś już obalą rządy „panów na Kremlu“. A jednak panowanie to utrzymuje się a nawet odnosi sukcesy zewnętrzne, jak ostatnio ponowne nawiązanie stosunków z Anglią.

Cziczierin pierwszy raz zaprezentował się Europie jako przedstawiciel swego państwa na konferencji w Genewie w r. 1921.

Pierwszy to i bodaj ostatni raz Rosja sowiecka była dopuszczona — pomijając jej udział w obradach komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów — jako równouprawniony czynnik na wielką konferencję między-

narodową. I wtedy Cziczierin wykonał swój „majstersztyk“ dyplomatyczny: umowa z Niemcami (Rathenau) w Rapallo, która wprawdzie rozbiła konferencję genueńską, ale spowodowała związek na śmierć i życie między Rosją a Niemcami.

Cziczierin odszedł, nie pozostawiając następcy. Jak w państwach po dyktatorsku — a Rosja do nich należy — rządzonych, tak i tam toczy się podziemna walka o to następstwo.

Jedni są za Litwinowem, drudzy przeciw, ale ostatnie słowo wypowie Stalin i ono zadecyduje. Obojętną jest rzeczą kto zostanie następcą Cziczierina — każdy będzie zawisł od rzeczywistego dyktatora i będzie robił jego politykę.

### Posel egipski na zamku warszawskim



Posel egipski w sali recepcyjnej Zamku

## W poszukiwaniu „Wampira Duesseldorfu”

### Aresztowanie kobiety, która podprowadzała ofiary mordercy

Düsseldorf, 15. 11. (Tel. wł. „Gł. Polskiego“). Tutejsza policja kryminalna, która pracuje gorączkowo, wespół z urzędnikami berlińskimi, nad wykryciem strasznych zbrodni, dokonanych w Düsseldorfie zaarrestowała pewną kobietę, która podejrzana jest o to, że zawierała podejrzane znajomości z dziećmi, a m. in. również z za-

mordowaną Gertrudą Alberman. Po skonfrontowaniu tej osoby z dziećmi, te ostatnie rozpoznały w niej ową kobietę, która usiłowała nawiązać z nimi znajomość.

Poszukiwania, czynione wokół miejsca, podanego przez zbrodniarza w liście anonimowym, jako grób zamordowanej dwudziestoletniej dziewczyny

### Bezradność policji i cynizm zwyrodniałego zbrodniarza

nie doprowadziły do wykrycia zwłok, jednak policja znalazła damską torebkę, pęk kluczy i kapelusz.

O niebywalej odwadze i cynizmie zbrodniarza świadczy najlepiej karta, jaką otrzymała jedna z redakcji a która brzmi: „Bądź zdrow, Düsseldorfie i szukaj mnie. Nie dostaniecie mnie, ale kopcie dalej“.

## Zubkow nie odziedziczy majątku po swej cesarskiej żonie Księżna Wiktorja nie zostawiła testamentu

Kolonja 15. 11. 1929. (Własna służba informacyjna „Głosu Polskiego“).

Jak wiadomo, został wczoraj aresztowany mąż zmarłej pani Zubkow w Niemczech, po nielegalnym przekroczeniu granicy. Przybył on na uroczystości pogrzebowe, w których chciał wziąć udział. Jak twierdzą w tajemniczeni chodzi mu więcej

o zapoznanie się z treścią ewentualnego testamentu zmarłej. Za przestępstwo samowolnego przekroczenia granicy niemieckiej, mimo nakazu wydalenia, wydanego w swoim czasie, będzie Zubkow odpowiadał przed sądem, co mu sprawi tem większą przykrość, że niema prawa rościć sobie pretensji spadkowych, ponieważ po śmierci poprzedniego męża p. Zub-

row, księcia Schaumburg Lippe rodzina jego zobowiązała się do wypłacania wdowie pewnych stałych miesięcznych apanaży. Oczywiście z chwilą jej śmierci obowiązek ten ustaje, zaś z niedawnej sprzedaży licytacyjnej, zamku, mebli i klejnotów siostry Wilhelma nie można było nawet pokryć licznych wierzytelności.

PARYŻ. Odbił się tu wielki bankiet na cześć Alberta Einsteina, wydany w związku z uroczystością nadania wybitnemu uczonemu — doktoratu honorowego Sorbony.

Bankiet odbył się w poselstwie niemieckim przy udziale najwybitniejszych uczonych i polityków transkaskich.

KOLONJA. W Kolonji jakiś nieznany osobnik oblał się benzyną i splonął na ulicy. W pewnym momencie przechodząca w pobliżu kobieta ujrzała człowieka, objętego płomieniem, zanim jednak zdołała wezwać pomocy znaleziono już tylko zwęglone zwłoki.

LILLE. 3000 robotników przemysłu stalowego rozpoczęło dziś strajk.

BERLIN. Rząd sowiecki wystąpił z pretensją o zapłacenie dwu milionów marek tytułem kosztów uratowania parowca niemieckiego — „Monte Cervantes“ w roku ubiegłym koło Szpicbergu przez sowiecki łamacz lodu „Krassin“. Sąd rozjemczy w Hamburgu przyznał Sowietom odszkodowanie w wysokości 600.000 marek.

BERLIN. Rząd niemiecki zamierza wydać pożyczkę wewnętrzną na wypłatę odszkodowań zlikwidowanej własności niemieckiej w Polsce.

Zobowiązanie to Niemcy przyjęły w układzie likwidacyjnym, parafowanym w Warszawie 30 października r. b.

MOSKWA. „Leninградская Правда“ podaje, iż w Piotrogradzie zburzono cerkiew prawosławną na cmentarzu Wołkowym. Na miejscu tej cerkwi rozpocznie się w najbliższym czasie budowa wielkiego krematorium.

BAGDAD. Wczoraj podał już telegraf wiadomość o samobójstwie premiera rządu Iraku Abdula Museyna.

W liście pozostawionym pisze zmarły, że do decyzji samobójstwa skłoniła go polityka angielska wobec Iraku, oraz brak poparcia we własnym społeczeństwie.

WIEDEŃ. Z urzędowych kół donoszą, iż wiadomość jaka ukazała się w czeskim dzienniku o „Prawo Lidu“ o ewentualnym współdziałaniu armii austriackiej z Heimwehrą na wypadek niepokojów w Austrii, nie odpowiada prawdzie.



# CZERWONA INKWIZYCJA - „CZYSTKA”

## ZMORA SFER URZĘDNICZYCH ROSJI SOWIECKIEJ

### Publiczna „kontrola” i „krytyka” życia rodzinnego z punktu widzenia komunistycznego

Komu jest dobrze pod rządami Sowietów? Dyktatura wyściska swe piętno na wszystkich. Nawet na zwolennikach tego systemu jego wykonawców. Zależność poszczególnych jednostek od tego, co nakazują „zgóry”, co każe i czego zabrania jest nie do zniesienia. Gorzej jednak jest, gdy te „dyktaturę” wykonuje młot i gdy sprawuje sąd nad ludźmi.

Swoisty „sąd”, ustalony w Z.S.R.R. od niedawna, nosi miano „czystki”, oczyszczania partii komunistycznej od niepewnych, niemoralnych i burżuazyjnych elementów. Posiedzenia komisji „czystki” odbywają się publicznie i każdy obecny przy „czystce” obywatel ma prawo wskazywać na te lub owe „nieproletariackie” posunięcia komunisty. Jeśli komisja uzna je za dowiedzione i ważne, komunistę zostaje wydany z partii i usunięty z urzędu.

Jeśli w urzędach cywilnych „czystka” jest mniej groźna ze względu na to, że komuniści z komisji kontrolujących bardzo ufają kontrolowanym, niż rządowym przez nich i stale zresztą utyskującym rzeszom obywateli, to inaczej rzecz się ma w armii. Czerwonoarmista jest bardziej faworyzowany niż robotnik lub chłop. Z nim w Sovietach liczą się i głos jego ma jeszcze znaczenie, może zostać bowiem w każdej chwili poparty siłą. Jakkolwiek więc naogół w czerwonej armii panuje stosunkowo dyscyplina i żołnierz sowiecki jest karnym wykonawcą rozkazów, dowódcy wojskowi na pewien czas przed „czystką” zmuszeni są do „sfolgowania” swym podwładnym. Nie wiadomo bowiem, który się zgłosi ze skargą, nie wiadomo również z jaką, a któż w ustroju sowieckim nie ma grzechu na sumieniu?

Odbywa się badanie dowódcy obrony nadbrzeżnej floty bałtyckiej, Elisiejewa. Ogromna sala czerwonej armii i floty w Leningradzie wypełniona jest po brzegi przez marynarzy Elisiejewa przytacza swój życiorys, wzorowy, jak na sowieckiego dowódcę. Jest on robotnikiem, synem robotnika. Do partii komunistycznej należy od 11 lat. Brał udział w wojnie z „białymi”, tłumił powstanie w Kronsztadzie odznaczony został orderem Czerwonego Sztandaru. Zdawałoby się, że wszelka kontrola jest już zbędna. Lecz oto marynarze porzynają rzucać pytania, a badany, jak żak, usprawiedliwia się przed swymi podwładnymi wobec komisji kontrolującej.

„Czy to prawda”, że Elisiejew ożenił się z żoną carskiego oficera którego uprzednio rozstrzelał? „Dlaczego żona przezwana została „admiratową”?

„Czy to prawda, że dowódca udziela po pjanemu dłuższych urlopów, niż na trzeźwo?”

„Dlaczego odpowiedział pewnemu komunistyce: „nie jestem dla was towarzysz Elisiejew, a dowódca”? itp. pytania mnożą się

z każdą chwilą. Wiele z nich oparte są na plotkach i pogłoskach krążących wśród marynarzy. Ale „towarzysz dowódca” na wszystkie musi odpowiedzieć. Żona nie ma nawyków „admiralskich”, komuniści odpowiedziałem ostro, ale go nazajutrz przeprosił, z biurokratyzmem walcze; sam polecił usunąć z drzwi mego gabinetu napis: „weście tylko po zameldowaniu” itd. Spektakl odbywa się przy udziale całego garnizonu, a dla badanego stanowi najgorsza odmiana współczesnej inkwizycji.

Przykład powyższy nie należy do najbardziej jaskrawych. Publicznie zadawane pytania, czy towarzysz uprawia flirt, czy to prawda, że go widywano w towarzystwie cudzej żony — są na porządku dziennym przy „czystce”. W białoruskim okręgu wojskowym, podaje „Krasnaja Zwiezda”, kontrola trwała 8 i pół godzin wobec przeszło 500 widzów. W Smoleńsku padło pytanie: „Dlaczego dowódca armii tow. Jegorow przybył na przegład pułku w rekawiczkach?” Niektóre komisje kontrolujące otrzymują doniesienia o partyjnych komu-

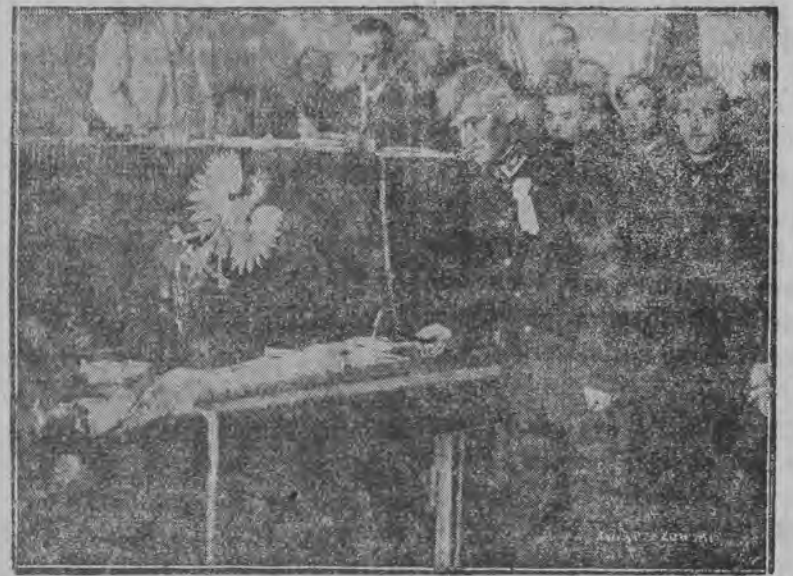
nistach tego rodzaju: „Tow. X. stałe urządza swej żonie sceny zazdrości”. „Tow. Y. płaci alimenty trzem kobietom jednocześnie”. „Tow. R. pod wpływem swej żony i teściowej pozostawił ikony w swym mieszkaniu”. Niema takiej dziedziny życia badanych czy to urzędowej, czy prywatnej, któraby sposobem sowieckim nie została poddana krytyce z punktu widzenia „czystego komunizmu”.

W tych warunkach nie należy dziwić się, iż mają miejsce tragedje rodzinne w rodzaju głośnej sprawy zabójstwa towarzysza Kolko. Był on dowódcą pułku jazdy czerwonej, stacjonowanego w Homlu. Wśród kolegów pułkowych dowódcy rozpowszechniała się pogłoska, że żona jego jest... faszystką i przeciwniczką ustroju sowieckiego. Komunistyczna iaczejka pułku obradowała nad tą sprawą i poleciła dowódcy pułku rozwieść się z żoną. Kolko wiedział doskonale, że żona jego nie jest „faszystką”, wiedział, że pogłoski tego rodzaju są żłośliwie zmyślone. Niemniej jednak, jako dowódca i komunist, jako karny żołnierz oświad-

czył swej żonie, że chociaż ją kocha zmuszony jest „wykonać swój bowiazek wobec rewolucji” i ją opuścić. Zdenerwowana i doprowadzona do ostateczności żona dowódcy zastrzeliła swego męża i dopełniła samobójstwo. W pozostawionej kartce zapewnia wszystkich, iż „jest niewinna”.

Oto wynek systemu inkwizycyjnego. B.

### Zjazd pocztowców z całej Polski



Onegdaj w Warszawie odbył się zjazd niższych pracowników poczty telegrafów i telefonów. Na zjazd przybyły 32 delegacje ze sztabami pocztowców z całej Polski oraz reprezentacje związków pokrewnych. Przy okazji zjazdu a także 10-lecia istnienia związku.

# 21-sza Polska Państwowa Loteria klasowa

## Drugi dzień ciagnienia

GŁÓWNE WYGRANE.	
Zł. 40.000 nr. 81933.	25273 437 529 26118 206 470 524 59 628 762 63
Zł. 20.000 nr. 188742.	82 99 878 27163 245 72 468 98 692 745 62 86 909
Zł. 5.000 nr. 205118.	28311 469 846 29052 281 307 450 642 58 760 968.
Zł. 2.000 n-ry: 134199 163803.	30005 157 229 695 757 803 43 52 88 31091 181
Zł. 1.000 n-ry: 98680 178449.	267 339 549 762 946 76 32041 72 470 554 640 708
Zł. 500 n-ry: 24287 45339 89066 92845	64 95 966 32210 90 395 426 74 619 40 34009 74 75
119639 124120 133536 162898.	278 366 405 677 712 881 928 35072 73 106 217
Zł. 300 n-ry: 6342 6856 23921 26915	53 349 717 889 993 36070 124 45 243 98 368 444
41693 55541 60528 80551 90634 103425	548 607 69 839 73 903 37269 370 95 870 928
111620 115164 150099 157124.	38028 100 92 507 27 83 744 65 816 60 39172
Zł. 200 na n-ry: 7480 16659 42447	243 44 715.
45962 47479 48158 53666 75560 95884	40275 408 535 41280 503 601 93 866 42099
98336 103119 114044 121711 122310	207 26 40 41 45 85 565 774 43219 454 536 80
128774 136917 145957 160173 162667	44186 323 67 552 97 618 838 42 45035 271 508
163072 166298 170613 177577 182035	19 84 993 46051 75 173 80 209 335 47372 95 537
188085 188338 188486 201955.	719 57 62 945 48001 28 422 62 583 49093 250 325
Po zł. 150 na n-ry: 2570 5258 5354	83 922 46.
13338 16999 19718 24376 26383 26991	50012 224 349 84 426 612 715 847 945 51223
29448 33747 34058 34085 35766 40446	53 416 733 76 841 46 948 81 52420 517 42 663
41071 41892 41939 44864 46198 52976	938 53041 60 222 51 467 554 690 780 939 54195
55030 55971 58704 60019 61765 62215	276 384 831 55010 256 307 518 94 712 834 918
63554 63671 68066 68594 68835 74684	35 82 56024 94 152 97 270 427 59 562 851 60
76371 76875 77861 78919 79222 80143	66 73 57007 81 363 443 515 72 75 704 889 58016
82043 82182 83473 83518 84582 85889	17 20 46 115 32 94 692 768 59144 62 338 560
87990 88202 88335 88510 91109 95296	74 681 781 955.
96113 96482 96786 98250 99202 99337	60012 387 502 4 635 783 877 61005 194 426
100052 102943 104852 112178 116396	33 616 54 705 64 62085 108 32 209 26 359 421
116445 119016 119307 119570 120203	695 750 837 63020 127 270 522 64166 92 412 32
121720 123885 127419 127805 129281	660 81 797 872 965 65197 211 494 781 971 66180
129738 130951 131279 131324 131878	241 572 790 952 67142 443 669 788 68055 437
133808 137184 138601 139792 140945	649 56 84 715 879 69072 126 34 40 246 349 89
142026 142387 142561 143982 147594	665 720 846 86 966.
147684 148840 152242 153092 153319	70159 310 70 437 66 97 735 825 71067 379
155338 155928 158045 158424 158971	745 72063 408 24 75 552 674 722 73445 731 42
159520 160571 161115 162229 162677	860 952 74088 96 109 204 57 649 94 836 994
163019 163133 163392 166038 168242	75058 98 193 225 54 351 606 52 837 919 76045
169386 169399 171153 171230 171753	315 558 699 77042 15 330 588 667 813 946 78247
172059 173394 174878 175198 177136	98 508 26 616 30 68 75 767 96 951 91 79114 42 226
178372 181348 181421 184419 185491	358 84 416 38 81 556 707 24 49 891 936 57.
185741 186133 189287 190397 191879	80221 324 595 606 41 913 23 63 81417 558 875
192896 193768 195295 199686 201034	82005 127 212 17 78 88 457 680 710 83025 66 157
201423 201740 202059 202111 204901	70 210 21 420 78 530 621 710 854 965 84105 37
205128 205281 206040 206729 208545	412 44 513 651 815 85032 148 50 251 581 666
209411 209705.	872 86075 91 485 516 70 747 944 87186 344 70

### Tańców

salonowych, najmłodniejszych nauczyć się można u Freda Larsena który udziela lekcji w asystencji trzech wybitnych tancerzy w „Zółtej Sali” — ul. Zachodnia Nr. 43.

Dla pracowników i pracownic umysłowych — ceny niższe.

STAWKI.	
416 25 675 709 14 800 54 936 1101 66 595	683 834 900 2261 370 422 755 82 881 3086 117
309 19 27 29 31 79 477 635 57 725 919 62 83 84	6076 490 539 661 818 901 5026 119 456 574 783
6011 24 144 58 213 528 866 906 16 54 7031 38 41	415 626 36 903 63 85 8337 431 773 970 9013
286 804.	10287 302 57 80 524 604 819 76 11044 55 91
199 322 514 61 62 920 28 12199 200 454 520 51	624 59 806 48 99 990 98 13268 84 309 422 666 892
935 14011 512 673 734 826 79 902 15227 86 515	23 83 730 16091 99 152 402 516 76 9514 17136 513
80 722 18014 23 174 478 698 740 19171 344 500	608 949 66.
20001 10 20 65 428 653 787 21030 35 58 543	611 20 42 874 22103 31 339 960 23046 85 87 115
22 243 485 688 891 956 24006 50 518 659 75 84	



**Z żałobnej karty**

**Dr. Marcelego Barcińskiego**

Zły los wyrwał nieoczekiwanie w sposób wyjątkowo tragiczny, z pośród ludzi żywych — Marcelego Barcińskiego. Żył zaledwie lat 48. Był pełen energii. Był czynny aż po ostatnią chwilę życia swego. Padł w drodze w wypadku samochodowym, po odbytej konferencji z ministrem przemysłu i handlu.

Dr. Marcelego Barciński odgrywał dużą rolę, nie tylko w życiu gospodarczym Łodzi i Państwa, ale i na niwie kulturalnej. Położył duże i trwałe zasługi. Dr. Marcelego Barciński stał od szeregu lat na czele Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, największej organizacji najpotężniejszej gałęzi naszego przemysłu. Już przed wojną oddawał znaczne usługi rozwojowi ruchu ekonomicznego kraju. Podczas okupacji, gdy zamilkły turkoty maszyn i wyludniły się sale fabryczne, był dr. Marcelego Barciński tym, który dźwigał ciężar, wiążącą ciągłość przemysłu zdewastowanego z jego przyszłym rozwojem w Niepodległym Państwie Polskim.

Po wypędzeniu okupantów wziął na siebie ciężar mozolnego, lecz radosnego trudu nad odbudową tego, co zostało zniszczone podczas wojny. I danem Mu było w znojnej pracy patrzeć na cud odrodzenia znie ruchomiących warsztatów, a w turkocie transmisji i w smugach dymów fabrycznych, w wylewających się z zabudowań zakładów przemysłowych tłumach robotników, w tętnie naszego życia gospodarczego — w tem wszystkim było coś z tego, co, jako swój obowiązek, dał dr. Marcelego Barciński w okresie swej działalności. Idei rozrostu i umocnienia się Polski służył dr. Marcelego Barciński z całą energią i bez zastrzeżeń idei tej poświęcił się cały. Order Polonia Restituta stał się skromną zapłatą nie za pracę, lecz za spełnienie obowiązku.

Pomimo wielorakich zajęć swoich, pomimo wyczerpanego wysiłku i trudu dla przemysłu, dr. Marcelego Barciński dużo dał z siebie dla rozwoju kultury w mieście naszym, a przede wszystkim przyczynił się znacznie dla sprawy sceny polskiej w Łodzi, której nietylko był organizatorem, wielbicielem i znawcą, ale i skromnym współtwórcą. Dr. Marcelego Barciński przez szeregi lat stał na czele Towarzystwa Teatralnego. Przez szereg lat piórem swym, barwnym, żywym zasiliał pisma artykułami o charakterze kulturalnym. Niemało prac dr. Marcelego Barcińskiego na łamach swych wydrukował i „Głos Polski”. Prace publicystyczne i gospodarcze dr. Marcelego Barcińskiego odznaczały się zawsze wysokim poziomem, głębią ujmowanych zjawisk i obiektywizmem.

Jako człowiek, był dr. Marcelego Barciński typem nawiąskowo uczciwym o charakterze pogodnym i czystym. Tragiczny wypadek położył kres życiu człowieka, który zostawił po sobie żal głęboki i wspomnienia najlepsze i nieprzemijające.

Cześć Jego pamięci!..

Z Warszawy nadeszła smutna wiadomość o śmierci dr. Marcelego Barcińskiego. Dr. Marcelego Barciński padł ofiarą strasznego wypadku samochodowego. Mianowicie dr. Barciński przybył do stolicy na konferencję z ministrem handlu i przemysłu, p. Kwiatkowskim i zamieszkał w hotelu „Europejskim”.

Po rozmowie z p. ministrem i załatwieniu innych spraw, dr. Barciński wypoczywał kilka godzin w swoim numerze hote-

**Na otwarcie nowego sezonu muzycznego Wskrzeszenie Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej**

**Na tak ważną placówkę kulturalną miasto nie daje nic** — niema też mecenasów sztuki są tylko ludzie, żądni muzyki

**Jedyną ofiarą jest niemal całkowita bezinteresowność członków orkiestry**

Pisać o ruchu muzycznym w Łodzi — to zadanie trudne i ryzykowne. Jest to zadanie raczej poety, obdarzonego bogatą fantazją, — wiezionera, który, ujrawszy w witrynie ogrodniczej krzew cytrynowy, rościć poczyna o legendarnym kraju, „gdzie cytryna dojrzewa”... Marzenia i rzeczywistość spletają się w jego wyobraźni w jedną wyimaginowaną idealną całość. Szybkuje sobie taki poeta w lazurach, utkanych z blasków i światła i nie dba całkiem o szare błotko rodzimego deptaka.

Z jałowej gleby muzycznej Łodzi wytryskują wprawdzie od czasu do czasu barwniejsze kwiaty, nasycając na krótko naszą bezduszną atmosferę wonnym kadzidłem Sztuki; zatrzyma się tu na parę chwil, jak na postaju w czasie wiozów europejskiego, ten i ów ze sławnych wirtuozów, zabłyśnie błyskotliwie, jak rakietą, pozostawiając wspomnienie efektownego fajerwerku, — atoli prawdziwego życia muzycznego, w zachodnio-europejskim znaczeniu tego pojęcia, owego ciągłego, żywym tętnem pulsującego ruchu muzycznego, niema tu i być narazie nie może: brak tu bowiem głębszego zrozumienia dla zagadnień istotnej kultury muzycznej, zarówno ze strony publiczności, pochłoniętej zresztą całkowicie, zwłaszcza w obecnej dobie kryzysu ekonomicznego, ciężkimi proskami o byt, jak i ze strony tych czynników, które do krzewienia tej kultury muzycznej w pierwszym, zdawałoby się, rzędzie powołane zostały.

Czyniono tu w Łodzi, od dłuższego już szeregu lat, wysiłki w kierunku ożywienia naszej suchotniczej vegetacji muzycznej. Mam tu na myśli powstałą w r. 1915 Łódzka Orkiestra Filharmoniczna. Powstała w tragicznym okresie naszego miasta, w dobie depresji moralnej, politycznego bezwładu, narodowego przygnębienia. Nie z przypadku, — raczej z konieczności wytworzenia przeciwwagi duchowej, by rzucić snop światła kultury muzycznej w beznadziejnie smutną ówczesną atmosferę „złego miasta”. A to „złe” miasto przytyliło miłośnicy do swego łona to dziecko wojenne i pozwoliło mu rozwinąć się i okrzepnąć... Przez długie lata, naprzód podczas okupacji nie-

mieckiej, potem już w wolnej, wyzwolonej Ojczyźnie, setki tysięcy obywateli łódzkich słuchało muzyki symfonicznej. Te olbrzymia dziedzina twórczości muzycznej, stanowiąca najwyższe dobro duchowe kulturalnego świata, uprzystępniono wreszcie i społeczeństwu łódzkiemu.

Wszystko zdawało się wskazywać na to, iż ta, jedyna poza stolicą, placówka kulturalna, ofiarą i mozolną pracą długich lat, zdobyła sobie bezapelacyjnie prawo obywatelskie do bytu i rozwoju, stanie się przedmiotem specjalnej troski ze strony ogółu i samorządu miejskiego, pieczy stałej i niezmiennej przekazywanej niejako dziedzicznie z jednej kadencji magistratu łódzkiego na drugą. I tak było w istocie przez długi szereg lat... To też trudno było pogodzić się z zapoczątkowaną nagle przed dwoma laty a niezmiernieumotywowaną zmianą kursu sfer rządzących naszego miasta w stosunku do tej placówki. Jednym nonszalanckim machnięciem pióra, poruszonego tajemniczo sprężyna jakiejś niecheci, czy zubożenia na żywotne sprawy kultury, pozabawiono placówkę tę, wbrew wypowiedzianej niejednokrotnie na łamach pism miejscowych opinii publicznej, nawet i tej nielicznej pomocy materialnej, której dotąd miasto stale jej udzielało. Ot, porostu, mówiąc trywialnie, zakatrupił Łódzka Orkiestra Filharmoniczna.

Dlaczego? Cui bono? O to należałoby zapytać owych krzewicieli kultury i oświaty, którzy urbi et orbi głoszają swą wolę niezłomną i swe rozbrajające naiwne, a głuchym zaściankiem mocno tracące poglądy na sztukę. Owi opiekuni kultury, nie uznają ani korektury jakiegokolwiek, ani wogóle krytyki żadnej swych niezachwianych, a jakże niesłusznych najczęściej poglądów i pomysłów, i z uporem niweczą najlepsze poczynania ludzi, którzy wysiłki swych nigdy nie szczędzili, by się coś wreszcie w tej Łodzi kulturalnie działo.

I dopiero ostatnio, aż ze stolicy, z Departamentu Sztuki Min. W. R. i O. P. powitał dla skołataney nawy Ł. O. F.-u przyjaźniejszy wiatr. Departament Sztuki, posiadający, w-

dać, swe własne, a odrębne nieco poglądy na sprawy kultury muzycznej uznał za wskazane wskrzesić działalność Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej i udzielił jej subwencji rządowej na uruchomienie sezonu koncertowego. Równocześnie prezes Rady Miejskiej, inż. Holcgreber wystąpił z chwalebna inicjatywą powołania do życia Komisji Muzycznej (zatwierdzonej już przez R. M.), której zadaniem będzie piecza nad realizacją najważniejszych zagadnień kultury muzycznej Łodzi i złożył, jak nas informują, zapewnienie, iż również miasto Łódź nie uchylą się obecnie od obowiązku subwencjonowania instytucji Ł. O. F.

Pod temi to auspicjami odbył się w ubiegłą niedzielę, w Filharmonii, koncert inauguracyjny wskrzeszonej Orkiestry Filharmonicznej. Tłumnie przybyła publiczność — z oklaskami witała renesans łódzkiej placówki kulturalnej. Już pierwszy ten koncert, — najstarszemu zresztą przygotowany, — wykazał jasno, że orkiestra nasza jest organizmem żywym i tak pełnym tej życiowej teźwizny, iż nawet dwuletni przymusowy letarg nie zdołał wyssać z niej sił i soków żywotnych. Niezwykła subtelność brzmienia „orkiestry w „Bajce” Moniuszki, dynamiczne rozplanowanie światło-cieniów w symfonii „Z Nowego Świata” Dvořaka, karność i sprężystość rytmiczna w akompaniamencie do koncertu Karłowicza, odegrane go z maestrią przez młodą i chlubnie zapowiadającą się skrzypaczkę, p. Eugenję Umińską-Jaworską, — wszystko to świadczyło dosadnie o tem, że elastyczna pałeczka kapelmistrzowska dyr. Bronisława Szulca nie trafiała bynajmniej w próżnię, lecz że z solidnego i podatnego materiału orkiestrowego potrafiła ona wydobyć z łatwością wszystkie niezbędne detale finezyjne i tkwiące w orkiestrze walory artystyczne.

Koncert inauguracyjny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pozwala rokować jaknajlepsze nadzieje na przyszłość. Oby również i nadzieje tej ważnej, szczęśliwie znowu wskrzeszonej placówki, pokładane w pomocy materialnej i moralnej miasta, ziściły się w całej pełni!

**Kronika**

LISTOPAD	Dziś:	Edmunda
	Jutro:	Salomei
16	Sobota	
	Wschód sł.	7.08
	Zachód sł.	16.21

**POGODA**

Wczoraj w całym kraju nagół pochmurno i dżysto. Temperatura od 1 st. w Zakopanem do 6st., w Lublinie i Dęblinie

Dzisiaj w całym kraju dżysto, z przejaśnieniami od zachodu. Na wschodzie deszcze. Ciępkło. Wzmagające się wiatry północno zachodnie.

**Dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rosenbluma (Cegielniana 12), Sukc. Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).



**SOBOTA.**

Warszawa (1411.7).

11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie; 12.05 Muzyka gramofonowa; 13.10 Kom. meteor.; 15 Kom. gospodarczy; 15.20 „O pierwszych krokach w sporcie” — opowieść p. Józef Włodarkiewicz; 15.45 Kącik artystyczny „L. S. G.”; 16.15—17.15 Koncert gramofonowy; 17.15 „Skrzynka pocztowa”; 17.45—18.45 Słuchowisko z Wilna dla dzieci starszych i młodzieży p. t. „Biała Sukmana”, pióra ks. biskupa Bandurskiego; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Giełda rolnicza; 19.25—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych; 19.58 — 20.00 Sygnał czasu; 20.00 Feljton p. t. „Niektóre nasze zabawy” — wygl. p. J. St. Mar.; 20.15 Recital skrzypcowy Jana Dahmena; 21.15 Muzyka lekka; 22.00 Feljton p. t. „Sztuka kłamstwa” — wygl. p. B. Hertz; 22.15 Komunikaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe; 22.25 „Ostatnia Fala” — wygl. red. Jan Piotrowski; 22.35 Komunikaty; 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z sali malinowej hotelu „Bristol”.

**Nad czem obradowały komisje radzieckie**

Wczoraj, pod przewodnictwem p. r. Andrzejaka, odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo - budżetowej na którym — po dyskusji — przygotowano szereg wniosków na najbliższe posiedzenie plenarne rady miejskiej. Wnioski te dotyczą głównie spraw kredytowych i finansowych, związanych z działalnością różnych agend miejskich.

Tegoż dnia, t. j. w czwartek, odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji pracy. Przewodniczył p. sen. r. Danielewicz. Załatwiono — zgodnie z wnioskiem magistratu, kilka spraw personalnych, dotyczących pracowników zarządu miejskiego

**OFIARY**

złożone w administracji naszego pisma na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża:

- Pan B. — zł. 3
- Pan Z. — zł. 3

**Zmiany na stanowiskach Policji Państwowej**

Jak się dowiadujemy przed niedawnym czasem nastąpiły zmiany na stanowiskach kierowników komisariatów p. p. Obecnie kierują poszczególnymi komisariatami policji: I komisariat p. p. — podkomisarz Kurzawiński, II komisariat p. p. — aspirant Podnieszński, III komisariat p. p. — podkomisarz Walman, IV komisariat p. p. — aspirant Lipski, V komisariat p. p. — komisarz Cieślak, VI ko-

misariat p. p. — aspirant Dawidowicz, VIII komisariat p. p. — podkomisarz Więckowski, IX komisariat p. p. — komisarz Matulewicz, X komisariat p. p. — podkomisarz Grzywak, XI komisariat p. p. — komisarz Hanke, XII komisariat p. p. — podkomisarz Ungeheuer, XIII komisariat p. p. — aspirant Wisniewski i XIV komisariat p. p. — podkomisarz Kowalczyk. (p)

**INTELEGENCJA ŁÓDZKA**  
 kupuje losy do 1-ej klasy Loterii Państwowej tylko w Kantorze Wymiany i Loterii  
**„SAMUEL WEINBERG”**  
 58 PIOTRKOWSKA 58  
 Filij nie posiadamy.  
 UWAGA: Tamże kupno i sprzedaż walut, akcji, listów zastawnych, premjówek oraz złota i srebra.



## TEATRY

## TEATR MIEJSKI

Dziś w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach niższych po raz 54-ty „Mira Efros“.

W roli tytułowej Irena Horacka.

O godz. 8.30 wieczorem „Szejnk“, kapitalne widowisko satyra wojny, rewelacyjna rewja współczesna w świetnym stylu, podług głośnej powieści Jarosława Haška, w adaptacji scenicznej Maksa Broda i Hansa Reimana w przekładzie polskim J. Wittlina, w reżyserii i inscenizacji Leona Schillera, znakomitego realizatora sztuk współczesnych, Rolę tytułową gra Michał Znicz, stwarzając pierwszorzędną kreację aktorską.

Jutro w niedzielę o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych „Rywale“ widowisko łączące kino z teatrem w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera, pierwszego dziś w Polsce reżysera sztuk współczesnych. W rolach głównych: Kozłowska, Kijowski, Krzemieński.

O godz. 8.30 wiecz. „Szejnk“ Biletu do nabycia w kasie zamawiać w kwaciarni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

## TEATR KAMERALNY

Trauguta nr. 1.

W sobotę wieczorem i dni następnych „Ona też jest taka“, Relewicz - Ziemiańska w roli tytułowej, oraz z Wł. Ziemiańskim, H. Buczyńską, I. Dehnelową, Paczkówną, Daniłowiczem, Plucińskim, Tatarczak.

W próbach pod dyrekcją L. Zbuckiego głośna sztuka Ossipowa - Dymowa „Bronx-Express“ Doskonała komedia W. Fedorowa „Dr. Julia Szabo“ dana będzie w sobotę popołudniu po cenach najniższych i w niedzielę popołudniu po cenach niższych.

## TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18.

„Skalmierzanki“.

Premiera pięknego wodewilu J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki“ dana będzie w sobotę. Utalentowany reżyser Janusz Strachocki, który „Skalmierzanki“ wystawił przed paru laty w Teatrze Bogusławskiego w Warszawie, dokłada starań, by w tej wesołej komedji - opery uczynić bajecznie kolorowe widowisko.

## TEATR GEYEROWSKI

Piotrkowska 295.

W sobotę i w niedzielę sensacyjna komedia amerykańska „Pociąg widmo“.

Reżyserował St. Debicz. Udział biorą: B. Bronowska, I. Faleńska, E. Głogowska, Sciborowa, S. Zielińska, L. Madalińska, Wł. Matuszewicz, St. Michalak, W. Scibor, Wł. Staszewski, Wł. Woźniak.



## STENOGRAFI

polskiej i niemieckiej wyucza systemem uproszczonym

Henryk Berman

becnie: ul. Piotrkowska 166 m. 3. Tel. 73-13.

Stornacje i zapisy nocz. od 6-9 w.

## Magistrat wypłaci 13-tą pensję

pracownikom miejskim i robotnikom sezonowym

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych p. prezydent Ziemiecki odbył w obecności wiceprezydenta dr. Wielińskiego i Rapalskiego konferencję z przedstawicielami związku pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej z p. Wojdanem i p. Jordanem na czele.

Delegacja w pierwszym rzędzie poruszyła sprawę statutu organizacyjnego pracowników miejskich, którzy bardzo już dawno temu złożony został do zatwierdzenia magistratowi.

W odpowiedzi na to p. prezydent Ziemiecki stwierdził, że

statut ten został przesłany województwu i pomimo kilkakrotnych interwencji nie został jeszcze przez władze nadzorcze zatwierdzony.

Delegaci zwiczkę wskazali, że szybkie zatwierdzenie statutu przyczyniłoby się do poprawienia położenia pracowników miejskich, wobec czego p. prezydent Ziemiecki przyrzekł, że jeszcze raz będzie interwenjował w urzędzie wojewódzkim.

Następnie delegaci poruszyli sprawę 13 pensji i oświadczyli p. prezydentowi, że wobec powiających się ostatnio pogłoski o rzekomem niewypłaceniu 13 pensji wśród pracowników,

panuje wielkie rozgoryczenie.

Prezydent Ziemiecki pogłosek te zdementował, oświadcza jąc kategorycznie, że pracownicy miejscy 13 pensje dostaną napewno. Jednocześnie p. prezydent Ziemiecki oświadczył delegatom, że i robotnicy sezonowi dostaną 13 pensje i tu magistrat poszedł jeszcze dalej w tym kierunku, bowiem postanowił wypłacić pensje robotnikom sezonowym licząc w ciągu tygodnia przepracowanych 5 dni pomimo to, że robotnicy ci pracowali tylko po trzy dni w tygodniu. Po poruszeniu jeszcze kilku drobnych spraw konferencja zakończono. (p)

## Kary na właścicieli nieruchomości którzy nie złożyli deklaracji podatkowych

Na posiedzeniu magistratu w dniu 14 bm. postanowiono — w myśl art. 67 ustawy i tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych i §§ 5 i 6 Rozporządzenia ministerstwa skarbu z dn. 29.12.1926 r., ukarać grzywnami po 50 zł. następujące osoby za niezłożenie w terminie deklaracji podatkowych, wymaganych od właścicieli nieruchomości.

Szaję Szmaragda, Wolborska 37; Judela Lubochińskiego, Wolborska 38; Icka Majera Je-

Mendla Abowicza, Wschodnia 2, Szyje Finkelsztajna, Wschodnia 9, Mendla i Moszka B-ci Prowizor, Gdańska 64, Józefa Lwowa, Gdańska 81; Maurycego Holmana, Gdańska 118, Chila Majera Grinberga, Nowo-Cegielniana 7, Henryka Głanca Nawrot 60, Hiedla Frenkla, Nawrot 95, Stefana Dawida Le-czyckiego, Narutowicza 35; Lajzera Hellera, Kilińskiego 4, Majera Taudetnika, 11-go Listopada 31; Mordke Lubińskiego, Kilińskiego 21, Helenę zolimskiego, Wolborska 4,

Maliniaka, Gdańska 39; Martę Berndtowa, Gdańska 61, Sp. Akc. Ch. I. Wiślaki, Gdańska 138; Efraima Frenkla, Nowo-Cegielniana 66; Icka Krauzego Nowo-Cegielniana 36; Frajdle Goździk, Nowomiejska 12; Artura Langhafa, Słowiańska 6; Szymona Koplówicza, Abramowskiego 12, Natalje Kaszyńska, Abramowskiego 11; Jakuba Sztajna, Abramowskiego 13 Łódzka Manuf. Pluszowa Teodor Finster, Nawrot 46/48; Jakuba Dawida Kempnińskiego, Nowomiejska 9.

## PRACE KANALIZACYJNE POSUWAJĄ SIĘ NAPRZÓD

W roku bieżącym wybudowano 4258 m. b. kanałów

Według sprawozdania wydziału kanalizacji i wodociągów za miesiąc październik r. b. wykonano w tym okresie 1295 metrów bieżących kanałów, o czym zaś w roku bieżącym, od dnia 31 października, 4258 m. b. kanałów, z tego kolektora 111, mającego obsługiwać północną dzielnicę miasta, 2514 m. b. na projektowane 3970 m. b.

Prace odbywają się w warunkach normalnych, z wyjątkiem odcinka drugiego robót, gdzie napotkano na nadzwyczaj trudne warunki terenowe. Na tym

właśnie odcinku miała miejsce katastrofa, której ofiarą padł długoletni pracownik wydziału — ś. p. Ignacy Andrzejak. Podkreślić należy, iż tragiczny ten wypadek jest pierwszym w czasie trwania robót kanalizacyjnych w Łodzi.

Prace prowadzone były, poza budową kolektora, przy budowie kanału na ul. Składowej (od Skwerowej do Narutowicza) i na ul. Kilińskiego (od Przejazdu do Kolejowej).

Poza tem ustawiono w mie-

siącu październiku 30 studzienek ulicznych (od początku roku 175 studzienek).

W dziale starzych kanałów wybudowano w październiku 373 m. b. kanału betonowego na ul. Narutowicza (od Wierzbowej do Zagajnikowej) i 50 m. b. kanału betonowego na ul. Zgierskiej (od Teppera do Julia Nowskiej).

Stan zatrudnienia przy robotach kanalizacyjnych na dzień 1 listopada wynosił 1,883 robotników (na dzień 1 października 1,879 robotników).

## W SŁUŻBIE MARSA

## ZEBRANIA KONTROLNE REZERWISTÓW.

Dziś o godz. 9 rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w PKU, Łódź-Miasto I przy ul. Nowo-Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. A, C, D, względnie A, C jeden, C dwa) urodzeni w roku 1902 zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów p. p. których nazwiska zaczynają się na litery: R, T.

W lokalu P. K. U. Łódź-Miasto II przy ul. Nowo-Cegielnianej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1904, zamieszkali na terenie 7-go komisariatu p. p., których nazwiska zaczynają się na litery: od K do Ł włącznie.

Jutro tj. w niedzielę zebrania kontrolne nie odbywają się.

Na zebrania kontrolne należy się zgłosić w miejscu i terminie wyznaczonym punktualnie z książeczką wojskową i innymi

posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Rezerwiści, którzy nie stawiają się na zebrania kontrolne bez uzasadnionej przyczyny, będą pociągani do odpowiedzialności karnych (dyscyplinarnych).

Powołani na zebrania kontrolne powinni być czysto ubrani, umyć i ogoleni. (p)

## SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1909.

Dziś w sobotę, dnia 16-go listopada, powinni się zgłosić do spisu poborowych w lokalu Biura Policyjno - Wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 13-ej i pół (1-ej min. 30 w poł.) mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkali na terenie 11-go komisariatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

K, L, Ł, M, N, O, P.

Do spisu zgłosić się powinni: 1) zamieszkali na terenie m. Łodzi, 2) nie mający stałego miejsca zamieszkania na tere-

nie Rzeczypospolitej, a przebywający czasowo w Łodzi w czasie trwania zgłoszeń do spisów, t. j. od dnia 1-go października do 30-go listopada r. b., 3) przebywający czasowo w Łodzi, a nie mogący z jakichkolwiek powodów zgłosić się osobiście z książeczką wojskową i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Każdy zgłaszający się do spisów powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać: 1) dowód osobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne oraz cechowe.

Osoby, uchylające się od obowiązku zgłoszenia się do spisów oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie.

## MUZYKA

## ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 17 bm. odbędzie się Poranek Griegowski Łódzkiej Orkiestry Filharmicznej Wykonane zostaną obie suity „Per Gynt“ Edwarda Griega oraz uwertura „Jesień“ i Marsza hołdownicza z suity „Sigurd Jorsalfar“. Jako solistka wystąpi znana pianistka Maria Witkomirska, która odegra z tow. orkiestrą koncert fortepianowy Griega A-moll. Porankiem tym dyrygować będzie Bronisław Szulc i sądzić ze sprzedaży biletów cieszyć się będzie dużym powodzeniem. Początek o godz. 12ej w południe.

## KONCERT KWARTETU DREZDEŃSKIEGO.

Słynny kwartet Drezdeński, którego występy cieszą się we wszystkich miastach Europy, wielkim sukcesem artystycznym, przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden koncert, który odbędzie się w nadchodzący czwartek dn. 21 bm. Będzie to z kolei 10-ty koncert mistrzowski. Artysty wybrali na program swego łódzkiego koncertu kwartety smyczkowe Mendelssohna, Borodina i Dvoraka. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonii.

## WIECZÓR TAŃCA ARTYSTYCZNEGO STEFANII PASZKÓWNY.

Stefania Paszkówna, która zdobywa publiczność prócz dużemi walorami artystycznymi, też i miłemi warunkami zewnętrzniemi i dużym zasobem wdzięku, wystąpi z recitalem tanecznym w nadchodzący wtorek, dnia 19 bm. o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii i będziemy mogli ją podziwiać w 12-tu oryginalnych i bogatych kostiumach pomysłu artysty rzeźb. Aleksandra Czechożyty. Z długiego i urozmaiconego programu, składającego się z 12-tu numerów, wymienimy kilka: „W błędnym kole“ — Casella, „W wiosenny poranek“, „Lek“ — Z legendy hinduskiej, „Gazeciarsz“ — Debussy'ego i t. d.

## Pokaz samorządowy w Miejskiej Galerji Sztuki

Pokaz eksponatów samorządu łódzkiego z P. W. K., urządzony w Miejskiej Galerji Sztuki, wywołał w mieście zrozmiałe zainteresowanie i cieszy się dużą frekwencją zwiedzających.

Eksponaty te obrazują dorobek samorządu łódzkiego zważając w okresie ostatniego dziesięciolecia, ilustrując przeżyte wszystkie działy gospodarki miejskiej, zaznajamiają zarówno z jej całokształtem jak i poszczególnymi zagadnieniami miejskimi.

Do nader ciekawych należą eksponaty, dotyczące działań zdrowotności publicznej, oświaty i kultury, opieki społecznej, budownictwa itd. Uwagę zwiedzających zwracają zwłaszcza plastyczne modele gmachów miejskich kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim i Parku Ludowego.

Ze względu na pouczający charakter tej wystawy, powinny ją zwiedzić wycieczki szkół zarówno powszechnych, jak i średnich, zwłaszcza, że cena wstępu wynosząca przy wycieczkach 10 groszy od osoby, czyni wystawę dla każdego dostępną.

Pokaz otwarcia jest od godziny 10-ej rano do godziny 10-ej wieczór.



Dnia 15-go listopada b. r. w nieszczęśliwym wypadku zginął w Warszawie nasz najukochańszy i nieodżałowany

# Dr. Marcelei Barciński

przeżywszy lat 48.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę 17 b. m. o godz. 12-ej na cmentarzu żydowskim w Łodzi.

O strasznym tym ciosie zawiadamiają, pogrążeni w nieutulonym żalu.

Żona, Synowie, Rodzeństwo i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

# Dr. Marcelei Barciński

Dyrektor Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, Kawaler Orderu „Polonia Restituta“, Członek Zarządu naszego Towarzystwa

zginął w Warszawie w wypadku samochodowym w dniu 15 b. m.

W zmarłym tracimy nieodżałowanego i światłego doradcę, którego niepospolite zalety charakteru i serca przyświecać nam będą i po Jego odejściu.

Niech Mu ziemia lekką będzie!

Zarząd Przemysłu Wełnianego  
**S. BARCINSKI i S-ka**  
Spółka Akcyjna.



W dniu 15 listopada r. b. zakończył życie w Warszawie naskutek wypadku samochodowego

# MARCELI BARCINŃSKI

Dr. phil., Oficer Orderu „Polonia Restituta”,  
Dyrektor Związku Przemysłu Włókienniczego  
w Państwie Polskiem.

Swoje wybitne zdolności i zalety charakteru oddawał w niezmordowanej i owocnej pracy na usługi przemysłu włókienniczego i naszego Związku od czasu jego powstania.

Tracimy w nim zasłużonego współpracownika i oddanego przyjaciela, któremu zawsze dochowamy najlepszej pamięci!

Związek Przemysłu Włókienniczego  
w Państwie Polskiem.

Łódź, dnia 15 listopada 1929 r.



W dniu 15 b. m. zmarł w Warszawie

# Marceli Barciński

Dr. phil., Oficer Orderu „Polonia Restituta“,  
Dyrektor Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.

Przedwcześnie zabrał nam nieublagany los Kierownika i Kolegę, który świecił nam przykładem niez mordowanej, sumiennej pracy i koleżeńskiej życzliwości.

Wspomnienie o nim pozostanie w sercach naszych niezatarte!

**WSPÓŁPRACOWNICY**  
Związku Przemysłu Włókienniczego  
w Państwie Polskiem.

Łódź, dnia 16 listopada 1929 r.

**Ważne!**

**Czytajcie!**

**ZUPEŁNIE  
BEZPŁATNIE**

czytelnicy i prenumeratorzy  
„Głosu Polskiego“  
posiadający w mieszka-  
niach

**RADJO  
mogą mieć**

na każde żądanie, skierowane do wydawnictwa naszego (Piotrkowska 106)

**naładowane  
akumulatory.**

**10 kuponów 10**

Kto okaże w administracji dziennika „Głos Polski“ — Piotrkowska 106 —

**10 takich kuponów 10**

będzie miał  
**bezpłatnie  
naładowane  
akumulatory.**

Każdy, kto ma  
radjo w domu  
niech wytnie i schowa  
niniejszy kupon.

**Za niezwykłą premja**

spotka się napewno z wielkim zadowoleniem ze strony naszych stałych czytelników i ogółu radioamatorów.

**Ważne!**

**Czytajcie!**

**Czytajcie!!!**

**„GŁOS POLSKI“**

## Tajemnica systematycznej kradzieży

w pluszowej manufakturze T. Finster

Sąd Okr. skazał sprawcę Tadeusza Ciepluchę na 2 i pół lat ciężkiego więzienia

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi stał Roch Tadeusz Cieplucha sprawca głośnych ongiś systematycznych kradzieży w fabryce T. Finstera przy ul. Juliusza Nr. 17.

W świetle aktu oskarżenia przestępstwo jego przedstawia się następująco: W czerwcu r. 1926 do firmy Finster został przyjęty w charakterze portjera osobnik, legitymujący się kartą polecającą PUPP. na nazwisko Marcina Przybylskiego. W zakresie obowiązków jego wchodziło obsługiwanie telefonów wewnętrznych pakowanie przesyłek wysyłanych przez fabrykę na prowincję za zaliczeniem.

W sali, w której pracował rzekomy Przybylski, a jak się później okazało Roch Tadeusz Cieplucha znajdował się na półkach towar t. zw. metrowy, obok zaś stół, na którym ułożone były zwroty tj. towar nieprzyjęty przez klienta.

Praca jego polegała na tem, że otrzymywał on ze składu towar zamówiony pakował go w paczkę, a następnie wypisywał adres zgodnie z t. zw. kartą

ekspedycyjną. Ponieważ Cieplucha z obowiązków swoich nie wywiązywał się należycie został zwolniony 22.12 1928 r.

Pewnego dnia do sklepu Futermanowej przy ul. Piotrkowskiej 28 w końcu marca 1929 r. zgłosił się b. portjer Finstera, którego Futermanowa znała jako Przybylskiego i prosił o zamianę dwóch kap pluszowych zielonych na kolor bordo, przy czem dopłacił 10 proc. wartości. Po kilku dniach Cieplucha zgłosił się powtórnie do sklepu Futermanowej i prosił o zamianę 6 kart, przy czem chciał dopłacić 13 proc. ich wartości. Sprzedawca w sklepie Futermana Russak skonstatował, że kapy te pochodzą z fabryki Finstera i nie są zaopatrzone w plomby.

Wobec powyższego transakcji nie uskuteczniiono, a właściciel sklepu o powyższym zawiadomił p. Finstera i dyrektora fabryki S. Ostapienko.

Ci ostatni zawiadomili o wszystkim policję, która w mieszkaniu Ciepluchy przy ul. Kilińskiego 104 przeprowadziła rewizję, podczas której znaleziono olbrzymie ilości skradzionych towarów, które wywożo-

no z mieszkania Ciepluchy samochodem ciężarowym.

Cieplucha do winy się przyznał. W czasie dochodzenia wyszły na jaw następujące szczegóły: Cieplucha miał kuzyna w Warcie niejakiego Edmunda Nalberta, którego podpisy fałszował na fikcyjnych zamówieniach na drobne sumy.

Następnie otrzymane ze składu zamówienia dla Nalberta pakował w ten sposób, że do paczki zamówionej dokładał skradzione z półek towary, przy czem na paczce wywisywał sumę zaliczeniową taką, jaka była na zamówieniu. Następnie paczkę wysyłał. Dalsze koleje transportu były następujące: Cieplucha wysyłał na adres kuzyńki Heleny Nalbert potrzebna sumę na odbieranie paczki, która po wykupieniu wracała do niego.

W trakcie dochodzenia ustalono również, że Cieplucha za pieniądze uzyskane z kradzieży kupił sobie samochód, oraz pożyczzał pieniądze na procent. W dniu wczorajszym Cieplucha i kuzynka jego Helena Nalbert zasiadli na ławie oskarżonych sądu okręgowego.

Na przewodzie sądowym ustalono, że Cieplucha został już skazany na 6 miesięcy za nieprawne pobieranie zapomóg pod fikcyjnym nazwiskiem Przybylskiego w tym czasie gdy pracował.

Wartość skradzionych przez niego towarów firmie Finster wynosi przeszło 15.000 złotych. Na przewodzie sądowym oskarżony dawał wykrętne odpowiedzi, Nalbertówna nie przyznała się do winy.

O godz. 10 i pół sąd ogłosił wyrok skazujący 24-letniego Rocha Tadeusza Ciepluchę na pozbawienie praw i 2 i pół roku ciężkiego więzienia, zaś kuzynkę jego Helenę Nalbert z braku dowodów winy uniewinnił.

## RZECZY CIEKAWY

W New-Yorku zmarł ostatnio w wieku 102 lat doktor James Wadel, towarzysz wypraw afrykańskich Livingstone'a, oraz b. lekarz cesarskiej francuskiej Eugenji.

Jedyna córka amerykańskiego króla stali Charles'a Schwaba, ciesząca się wielkim powodzeniem w kołach finansjery nowojorskiej, wstąpiła niedawno — zupełnie niespodziewanie dla otoczenia — do klasztoru Karmelitanek Bosych w Greensburgu. Jest to już trzeci fakt, w ciągu ostatnich lat, wstąpienia córki milionera amerykańskiego do klasztoru.

Patriarcha armeński, Madiros, przebywający obecnie w Kanadzie, liczący sobie 101 rok życia, ku swemu wielkiemu zdziwieniu zauważył u siebie przebijanie się w dziąsłach dwóch nowych zębów. Powtórnym zabkowaniem w tak sędziwym wieku jest, zdaje się, pierwszym tego rodzaju wypad-

## STAN ROKOWAŃ

o prowizorjum handlowe polsko-niemieckie

Głosy prasy berlińskiej

Niektóre pisma podały wczoraj wiadomość z Berlina, iż pod pisanie prowizorjum handlowego polsko - niemieckiego będzie mogło nastąpić już z końcem przyszłego tygodnia, że prowizorjum to składać się będzie z dwóch części, to jest traktatu właściwego i protokołu tajnego jako aneksu. Ponadto wiadomość ta opiewa, że postanowienie dotyczące kwestii osiedlenia, oparte na umowie z lipca 1927 r., t. zw. umowie Stresemann — Zaleski, rozszerzą wzajemnie nieco prawo osiedlenia. Wiadomość berlińska opiewała

również, że kontyngent dla eksportu nierogaczyny z Polski do Niemiec wzrastać będzie w ciągu najbliższych dwóch lat.

W związku z temi informacjami, agencja „Press“ dowiadyje się, iż zawierają one szereg szczegółów nieścisłych. Między innymi stwierdzić należy, że zakres zagadnienia z dziedziny wyjazdu, pobytu i osiedlenia nie jest jeszcze ostatecznie uzgodniony. Podobnie wiadomość jakoby było przewidziane, że wzajemne kontyngenty będą traktowane w aneksie tajnym umowy, nie odpowiada-

ją rzeczywistości. W kwestiach trzody chlewnej panuje jeszcze znaczna rozbieżność zdań między obiema stronami.

Jakkolwiek więc w ostatnich dniach toczyły się narady z udziałem rzeczoznawców stron obu, które doprowadziły do uzgodnienia i wyjaśnienia wielu zagadnień w dziedzinach, jakie mają być objęte przez projektowaną umowę, to jednak — jak poinformowano agencję Press — wnioski, ustalające obecnie ewentualny termin dopisania umowy, są przedwczesne.



# Krach giełdowy w Ameryce

## Kto przyczynił się do baissy na giełdzie nowojorskiej?

Olbrzymia baissa na giełdzie nowojorskiej, która, jak donoszą ostatnie depesze, przybrała w tym tygodniu szczególnie groźne rozmiary, jest zakończeniem prawie 6-letniego okresu zwyżki akcji.

Zwyżka ta rozpoczęła się w jesieni 1923 roku. Rozmiary haussy giełdowej przybrała w połowie roku 1927, doprowadzając akcje do potrójnej wartości z przed r. 1927 aż wreszcie załamała się z końcem października bieżącego roku po 6 latach zwyżki i dwóch latach haussy akcyjnej.

Haussa akcyjna miała wyraźny spekulacyjny charakter. Wystarczy bowiem porównać krzywą wzrostu pożyczek, udzielanych maklerom giełdowym przez banki, z krzywą wzrostu wskaźnika akcji, ażeby się o tem przekonać; krzywe te biegną do siebie równolegle.

8 miliardów dolarów wypożyczyli maklerzy, z czego 93 proc. przypadło na pieniądze z terminem jednodniowym, a więc zaangażowanym w spekulacji.

Zacząta się ta spekulacja na dobre w połowie 1927 r. i miała wyraźny polityczny charakter. Był to bowiem okres przygotowań do wyboru prezydenta; najsiłniejsza partja, wysuwająca kandydaturę Hoovera, stawiała wszystko na kartę „prosperity” i pod jej naciskiem przeszły banki federalne do polityki ułatwień pieniężnych.

Obniżono oficjalne stawki na akcepty bankowe, obniżono stopę przy redyskoncie i równocześnie powiększono kredyty giełdowe. Gros kapitałów, które w r. 1927 zaczęły grać na giełdzie na hausse, pochodziło właśnie z banków federalnych. One same zatem rozpuściły akcje, której potem opanować nie mogły. Dlaczego? Wszak banki federalne są w Ameryce taką potęgą, jak nigdzie indziej, dlaczegoż nie postarały się one o stłumienie haussy przez nich samych uznanej za szkodliwą?

Przyznać trzeba, iż banki federalne starały się czynić co mogły. Podwyższyły kilkakrotnie stopę dyskontowa, doprowadzając do 5 proc., a nawet 6 proc., dalej jednak pójść nie mogły, bez obawy zaszkodzenia przemysłowi i handlowi.

Taka jednak podwyżka nie mogła dać efektu, wobec stopy procentowej 10 proc. na rynku dziennego pieniądza. Po wojnie rozwinęła się w Ameryce podobnie, jak miało miejsce w Anglii przed wojną, dogodna forma kredytu pod postacią t. zw. weksli bankowych.

Banki wystawiały własne weksle, które zwłaszcza wobec solidności i zamożności banków amerykańskich były wszędzie chętnie przyjmowane i ta forma kredytu była przez banki federalne w dalszym ciągu podtrzymywana, mimo ograniczeń, stosowanych bezpośrednio do kredytu giełdowego.

Ale życie gospodarcze, a zwłaszcza jego odcinek finansowy stanowi jedną całość: pieniądze otrzymywane z banków federalnych na podstawie „akceptów bankowych” Taksamo szły na spekulacje giełdowe pieniądze przedsiębiorstw przemysłowych czy handlowych, czasowo zgromadzone w bankach prywatnych nie federalnych, ba nawet dochodziło do tego, iż spółki akcyjne angażowały się bezpośrednio w grę na giełdzie, wypuszczając nowe emisje akcji, a za uzyskane pieniądze kupo-

wały dla celów spekulacji akcjami innych spółek, te, które właśnie zwyżkowały.

Równocześnie zaczęły napływać ze wszystkich stron kapitały, które wędrowały dotychczas jako krótkoterminowe kredyty do rynków europejskich. Zwłaszcza od początku r. 1929 zaczęły te obce „europejskie” kapitały odgrywać większą rolę, jako że w tym czasie nastąpiła na giełdach europejskich pewna stabilizacja kursów. Słowem rozwinęła się istna orgja spekulacji, jakiej nie tylko Ameryka, ale i świat współczesny oddawna nie przeżywał.

Jednym z argumentów, którymi życie gospodarcze awalczka spekulację akcjami i wogóle spekulację giełdową jest to, iż

spekulacja odciąga kapitał od produkcji i handlu.

Wobec tego należałoby się spodziewać, że w czasie spekulacji te dziedziny winny wykazywać znamiona osłabienia. Tymczasem życie pokazało, iż jest wręcz przeciwnie, od połowy 1928 r. mamy w Stanach Zjednoczonych rekordową konjunkturę i to było również jednym z powodów, które hamowało opozycję banków federalnych przeciwko spekulacji. Kredyty, idące na spekulację giełdową, w końcu jednakowoż wracają do życia gospodarczego, twierdzą ekonomiści, a więc pocóż tłumić spekulację, skoro ona ożywia życie gospodarcze.

Ale nie wszyscy byli tego zdania. Na wiosnę b. r. prezy-

dent National City Bank, Mitchell, wystąpił z poważnym ostrzeżeniem, twierdząc, iż Stany Zjednoczone przeżywają obecnie okres inflacji kredytowej, jak przed laty przeżywała Europa inflację walutową. Albowiem rozmiary kredytów, zdaniem jego, nie są wcale dostosowane do rozmiarów produkcji amerykańskiej, wobec czego ożywienie konjunkturalne tak podnoszone przez niektórych, należy uważać jako złudne bo na spekulacyjnych kredytach oparte.

W kilka miesięcy potem nastąpił krach giełdowy.

Okaże się, czy życie gospodarcze zareaguje nań tak, jak to przewidywał prezydent banku, Mitchell.

## „Polskie niebezpieczeństwo”

### chcą stworzyć niemieccy agrarjusze

#### Ciekawy artykuł „Berliner Tageblatt”

#### o przyszłym traktacie handlowym z Polską

## Wszystkie korzyści dla Niemiec

Pod powyższym tytułem zamieszcza „Berliner Tageblatt” dłuższy artykuł, poświęcony ewentualnemu traktatowi handlowemu z Polską.

W artykule tym czytamy m. in. co następuje:

„Po powrocie dr. Hermesa i po zapoznaniu się ze szczegółami przyszłego traktatu handlowego z Polską, odczytaliśmy w Niemczech liczne głosy, ostrzegające przed rzekomym niebezpieczeństwem inwazji polskiego zboża i bydła na rynki Prus Wschodnich.

W związku z tym niepożądanym dla Niemiec objawem podaje „Berliner Tageblatt” dwa sposoby, które mają zapobiec eksportowi zboża — jeden z nich głosi, że cło na zboże uregulowane będzie dopiero po 15 lutym, gdy odnośny traktat ze Szwecją będzie już podpisany. Co się tyczy bydła, to jak informuje dziennik niemie-

ki, niema być co do niego zastosowana klauzula największego uprzywilejowania.

Wprost przeciwnie, rząd ma zamiar podwyższyć jeszcze cło o sumę jaką otrzymają polscy eksporterzy, jako premję rządową. Rząd polski przez utworzenie premji eksportowych na zboże i przez projektowaną zwyżkę podatku obrotowego od importu stworzył nowe trudności na drodze do porozumienia, — pisze niemiecka gazeta.

Niebywały alarm niemieckich obszarników wydaje się być w związku z traktatem handlowym mocno przesadzony, ponieważ np. ilość świń eksportowanych do Niemiec, na zasadzie traktatu, jest w porównaniu z niemiecką roczną produkcją tak minimalna, że obawa presji na ceny rynku wewnętrznego zdaje się być zupełnie płonną. Następnie protest przeciw zalewowi przez polskie

kartofle rynków niemieckich nie ma racji bytu z tego powodu, że ostatnio rząd niemiecki podwyższył znacznie cło na ten artykuł. Należy wziąć przytem pod uwagę, że masowy przyływ polskiego zboża, kartofli i mięsa wyjdzie w pierwszym rzędzie na korzyść wschodnim polaciom Niemiec.

Pytanie, dlaczego niemieckie koła agrarne z tak wielką zaciętością występują przeciw temu projektowi da się tylko wytłomaczyć presją, jaką sferę te wywrzeć chcą na rządzące koła parlamentarne. Wywoływać, że przy obecnym stanie rzeczy łatwo zdarzyć się może, że na najbliższym posiedzeniu parlamentu obszarnicy przeprowadzą wniosek, który może mieć katastrofalne skutki dla będących na dobrej drodze rokowań handlowych polsko - niemieckich.

## Na rynku materiałów bawełnianych

### ciężka sytuacja w rolnictwie przyczyną złej konjunktury

Wbrew wszelkim przypuszczeniom, w pierwszych dniach listopada ożywienie na rynku bawełnianym jeszcze nie nastąpiło. Zjazd kupców w Łodzi jest minimalny, a transakcje zawierają się jedynie na bardzo małe sumy. Dobrym popytem cieszą się „genua Kordy” damskie, drukowane i gładkie, oraz męskie ubraniowe, nabywane przeważnie przez kupców Zachodniej Polski. Niektóre fabryki chcą rozpoznać ten gatunek, obniżyły jego cenę z 2.95 względnie 2.80 na 2.60 wzgl. 2.41 za metr. W związku ze słabym ruchem w sprzedaży, większość fabryk bawełnianych okręgu łódzkiego wydatnie zredukowała swa prace. Przewidujemy, że z względu na spóźnioną porę,

jakoteż w związku z tem, że składy fabryczne są w materialnie zimowe dostatecznie zaopatrzone. Ponieważ na towary letnie jest jeszcze za wczesnie, przeto przemysł fabrykuje prawie wyłącznie towary całoroczne, a zwłaszcza płótna, materiały pościelowe, recznikowe, obrusowe itp.

Warunki sprzedaży zmianie nie uległy. Większość fabryk sprzedaje towar na weksle do 6 miesięcy. Niektóre towary sprzedawane są tylko na 3-miesięczny kredyt. Przy wekslach 3-miesięcznych udzielane jest skonto w wysokości 8 proc., przy 2-miesięcznych — 10 proc., przy 1-miesięcznych — 12 proc. Za gotówkę przynajmniej 15 proc. skonta. Wyplacalność klientelii naogół się nie pogorszyła. Jednakże zachodzą obawy, że w drugiej połowie

listopada wskutek licznych płatności zobowiązań, nastąpi zapewne większe naprężenie. Dlatego też przemysł zawczasu przygotowuje gotówkę na ewentualne wykupno protestów.

Horoskopy na przyszłość w przemyśle bawełnianym nie przedstawiają się narazie zbyt różowo. Jak wiadomo bowiem, najpoważniejszym odbiorcą łódzkich materiałów bawełnianych był zawsze chłop, który, będąc dawniej w stosunkowo dobrym położeniu materialnym mógł nabywać towar w większych ilościach. W chwili obecnej, wobec niskich cen zboża i ogólnego kryzysu wsi, chłop ogranicza się tylko do zakupu najniezbędniejszych materiałów. Od poprawy więc sytuacji rolnictwa zależy przyszła konjunktura w Łodzi.

## GIEŁDY

15.XI.29.

### WALUTY

Holandja 359.99  
Londyn 43.51

Nowy Jork 8 89<sup>3</sup>/<sub>4</sub>  
Paryż 35.13  
Praga 26.40<sup>3</sup>/<sub>4</sub>  
Szwajcaria 172.90  
Włochy 46.69  
Wiedeń 125.37

Tendencja dla walut europejskich przeważnie mocniejsza.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.90<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Rubel złoty — 4.65.

Gram czystego złota — 5.9244.

### PAPIERY

7 proc. poz. stabilizacyjna 88.50 — (w proc.);  
5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 65.50 — 65.75—  
4 proc. poz. inwestycyjna 119.25 — 119.00—  
6 proc. poz. dolarowa 80.50 — (w proc.);  
10 proc. poz. kolejowa 102.50 (w proc.);  
5 proc. L. Z. m. Warszawy 50.75—  
8 proc. L. Z. m. Warszawy 67.50—67.75.

## Pokłosie kryzysu

W dniu wczorajszym wpłynęło do wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi podanie firmy Aron Birke o odroczenie wyplat. Firma ta ma siedzibę w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 22 oraz tkalnictwo ręczne i mechaniczne w Aleksandrowie przy ul. Kościelnej nr. 21. Pozatem właściciel firmy posiada dom mieszkalny w Aleksandrowie przy ul. Łęczyckiej nr. 21 oraz ogród i plac, które to nieruchomości po porażeniu ciężkiego na nich długu hipotecznego przedstawiają wartość 120 tys. zł. Załączony do podania bilans zamyka się sumą 379 tys. zł. W aktywach figurują nieruchomości w wysokości 215 tys. zł. skład towarów sumą 54 tys. a inne aktywa różnorodne razem do 24 tys. zł. Natomiast zadłużenie firmy obejmuje 42 tys. zł. akceptów i tyleż długów z otwartego rachunku. Wobec tego zadłużenie firmy nie jest pokryte samymi aktywami płynnymi i półpłynnymi. Dla zaspokojenia wierzycieli trzeba będzie sprzedać przynajmniej część nieruchomości. Przewiduje to plan sanacji, załączony do podania.

Tegoż dnia wpłynęło podanie firmy M. Kirsztajn, Łódź, Plac Wolności nr. 7, o odroczenie wyplat. Firma ta prowadzi od lat 20 przesiebiorstwo konfekcyjne, obejmujące sprzedaż wyrobów wytwarzanych przez krawców-chałupników. Bilans firmy zamyka się znaczną nadwyżką kapitałową 151 tys. zł. przy sumie bilansowej 341 tys. zł. Skład towarów posiada wartość 170 tys. zł. Pozycja dłużników wykazuje 54 tys. zł. Ponadto właściciel firmy posiada udział w nieruchomości, wartości 90 tys. zł. Wobec tego, że akcepty wystawione zostały na 175 tys. zł. a wierzyciele z otwartych rachunków nadto figurują sumą 15 tys. zł. — co jest sumą nader małą w stosunku do wytworzonych akceptów przez sprzedaż udziału w nieruchomości. Tego jednak potent nie przewiduje, kładąc wielkie nadzieje na inkaso należności od dłużników.

A. P.



## Kraje przyszłości sportowej Kanada, Połudn. Afryka i Japonia zdobędą hegemonję sportową nad światem

Kto uważnie śledzi rozwój lekkiej atletyki w poszczególnych krajach, nie może się oprzeć wrażeniu, że podczas olimpiady w 1932 w Los Angeles z pewnością zajdzie przegrupowanie sił na niekorzyść narodów Europy, a nawet w pewnej mierze na niekorzyść Stanów Zjednoczonych, których plusem jednak będzie rozgrywanie zawodów na własnym terenie.

Kto jest więc powołanym do zdobycia hegemonji, a co najmniej do odegrania wielkiej roli? Odpowiedź jest krótka: Kanada, Południowa Afryka i Japonia!

18-letni kanadyjczyk Wiliams wygrał podczas Olimpiady Amsterdamskiej biegi na 100 i 200 metrów.

Jego szalony finish na ostatnich 10-ciu metrach, który z czwartego miejsca wyniósł go na pierwsze, był wyczynem nadzwyczajnym.

Wiliams będzie z pewnością faworytem w biegach krótkich i w r. 1932, a być może znajdzie się wówczas u szczytu formy. Jego dwa mistrzostwa olimpijskie z r. 1928 dodały bodźca całemu ruchowi sportowemu Kanady, która w roku przyszłym w Hamilton organizuje igrzyska wszystkich krajów Wielkiej Brytanji.

Jeśli się uwzględni, że Kanada pokazała już światu doskonałego sprintera Fitzpatricka, biegacza na 400 m. Balla (drugi na olimpiadzie 1928), średniodystansowca Edwardsa, skoczkę o tyczce Pickarda, sztafetę 4x100 (trzecia w Amsterdamie) dochodzi się do wniosku, że przy obecnym rozpędzie lekkiej atletyki niedługo postyszmy o Kanadzie coś więcej.

Reginald Walker był pierwszym, który rozstawił po świecie sport Południowej Afryki Mały Afrykanin, ubrany w zieloną koszulkę ze skaczącym kozłem wygrał w Londynie w 1908 r. bieg 100 metrów, zdobywając tytuł mistrza świata. Potem w 1912 r. Afrykanin Mac Arthur zdobył dla swych barw drugie mistrzostwo olimpijskie, wygrywając bieg maratoński. W Amsterdamie (1924) szczególnie dali się poznać afrykańscy biegacze przez płotki.

Whightman-Szmidt, doskonały zresztą wielobojowiec, ustanowił w międzybiegu na 110 m. przez płotki nowy rekord światowy.

W finale został Szmidt pokonany, jednak tylko przez swego rodaka Atkinsona.

### Losy „Łuczniaka” jeszcze nie są zdecydowane

Na ostatniem swem posiedzeniu Zarząd PZLA rozpatrywał znany już całej Polsce sportowej protest AZSU Warszawskiego w sprawie udziału Buczyńskiego z Polonią w biegu maratońskim o mistrzostwo Polski. Ponieważ bieg ten odbył się w Krakowie, PZLA. przekazał sprawę powyższą okręgowi krakowskiemu dla ostatecznego zasięgnięcia informacji, czy Buczyński miał prawo startowania.

Gdyby Buczyński, który w Maratonie zajął drugie miejsce i zdobył 2 punkty, został zdyskwalifikowany, „Łuczniak” przeszedłby na własność AZTU, różniąc jednego punktu. Tymczasem nagrodę dzierży Polonia mając właśnie o jeden punkt więcej niż AZS.

Jeśli ktoś w niezbyt sprzyjających warunkach klimatycznych na prymitywnych boiskach sportowych przy zupełnym braku fachowego kierownictwa prowadzi uciążliwy trening, już tem samem dowodzi posiadania niebywałego zasobu energii.

Afrykańscy olimpijczycy opowiadali w Amsterdamie, że trenerów wogóle nie posiadają, a wskazówki czerpią jedynie z nielicznych zresztą książek fachowo traktujących o sporcie.

O masowem uprawianiu sportu niema w Afryce mowy. Jeśli zatem Afryka zmobilizuje swe sportowe siły, przyjdą niespodzianki jeszcze większe niż te, któremi zaskoczeni zostali studenci angielscy z londyńskiego Aelulles-Club'u podczas swego tournée sportowego po Afryce

Południowej, ponosząc porażkę za porażką.

Takie wyniki, jak 15,1 sek. w biegu na 100 m. przez płotki 7 m 50 cm. w skoku wdal, 1 m. 91 cm. w skoku wwyż i 486 sek. w biegu na 400 m. dowodzą przynależności południowych Afrykan do lekkoatletycznej extra-klasy świata.

A przecież posiadają oni jeszcze Viljoena i Harta, dziesięciobojowców w wielkim stylu.

\*\*\*

Podróż po Japonji niemieckich lekkoatletów zwróciła uwagę świata sportowego na daleki Wschód. Kto mógł się spodziewać, że Niemcy zaledwie paroma punktami pokonają drużynę Japonji, że niemieccy sprinterzy i Hirszfild w rzucie kulą

znajdą pogromców? O ile w biegach średnich Japończycy nie wykazali specjalnych zdolności, o tyle w skokach byli lepsi od przeciwników aż nazbyt widocznie.

Niepostrzeżenie dla całego świata wybudowali mali Japończycy olbrzymie stadiony, zaszczerpili zamiłowanie do sportu w masach młodzieży, postawili wreszcie wychowanie fizyczne w szkołach na niebywałej wyżynie.

Tu leży właśnie tajemnica ich nadzwyczajnych wyczynów.

Do Los Angeles wysła „krajna wschodzącego słońca” znakomicie przygotowaną drużynę lekkoatletyczną, ustępującą liczebnie tylko Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej.

Europa musi się strzeż

### Kalendarzyk imprez sportowych na dziś i jutro

Dziś. Zawody drużynowe w Ping-pong między ŁKS-em a Jutrzenką. Początek zawodów o godz. 20 w lokalu Jutrzenki (ul. Zakątna 21).

**PILKA NOŻNA.**  
Jutro. Boisko WKS-u o godz. 13. mecz ligowy Warszawianka—Turyści.

**GRY SPORTOWE.**  
Na sali gimn. ŁTSG (ul. Zakątna 82) zawody towarzyskie w koszykówkę między drużynami ŁTSG — Siła i WKS — Poznański. Początek o godz. 11-ej.

**BOKS.**  
W sali Gajera eliminacyjne zawody przed wyłonieniem reprezentacji na mecz międzymiastowy z Warszawa. Początek zawodów o godz. 11-ej rano.

### AKTUALIA SPORTOWE

Wielkiem zdarzeniem w sporcie tenisowym będą zawody trzech miast w hali krytej. Mecz odbędzie się w dniach 16 i 17 bm. w Düsseldorfie. Paryż jest reprezentowany przez Bourotre, Boussusa i de Buzeleta, Berlin zaś przez Prenna, Moldenhauera, Frotzheima, Kleinschrotha i Kehrlinga, a więc najlepszych tenisistów Niemiec Düsseldorf posiada również dobry zespół złożony z Wenzla, Burgharta, Marcottwego, Grossa i Bertranda.

Według teoretycznych przewidywań zwycięstwo powinni odnieść Francuzi, jednak jeśli ich tylko trzech, wobec czego mogą paść ofiarą zmęczenia.

Angielski związek tenisowy ogłosił oficjalną listę kolejności swych najlepszych zawodników. Pierwsze i drugie miejsce dzieli wspólnie Austin i Gregory. Tak samo podzielili się trzecim i czwartym Hughes i Kingsley. Dalej idą Lee, Powell, Oliff, Sharpe, Collins i Lester.

Wśród pań prym trzymają mrs Watson. Za nią stoją „ex aequo” Bennet i Betty Nuthall. Czwarciem i piątem miejscem dzieli się Fry i Ridley. Fakt umieszczenia na wspólnych miejscach bardzo wielu zawodników dowodzi zupełnego wyrównania czołowej klasy angielskiej.

Max Schmelling, najlepszy bokser niemiecki i jeden z kandydatów do zdobycia tytułu mistrza świata wszystkich wag postanowił przysiąc propozycje menag. Joe Jacobsena w sprawie angagement do Ameryki. Organizatorzy meczów gwarantują Schmellingowi dochód w wysokości 250 tys. dolarów.

Niemiecki związek gimnastyczny (Deutsche Turnerschaft) posiada obecnie 1.618.792 członków i obejmuje 12.683 stowarzyszenia. Największa liczba „turnerów” może się poszczycić okręg saski (270.000), podczas kiedy Berlin posiada tylko 5500 zrzeszonych w gimnastycznym związku. Tłumaczy się to większym iaworyzowaniem lekkiej atletyki na niekorzyść „turnerstwa”.

## Stadion zimowy w Zakopanem

W tych dniach zostały ukończone pertraktacje w sprawie dzierżawy działek od ludności góralskiej w Zakopanem na Równi Krupowej pod budowę Stadionu. Komitet imprez sportowych przy Zw. Przyjaciół Zakopanego długo wchodził w układy z miejscową ludnością, która stawiała ogromne trudności. Istniała nawet koncepcja

przeniesienia terenu operacyjnego dla sportów zimowych na Wicznik. Jednak w ostatnich dniach udało się nakłonić górali do wydzierżawienia swych terenów. Rozpoczęcie budowy nowej placówki sportowej nastąpi dn. 18 bm., uroczyste zaś otwarcie dn. 29 grudnia.

W międzyczasie zostanie poprawiony tor bobsleighowy z

Kalatówek przez Kuźnice do Zakopanego. Komisja sportowa ułożyła już plan imprez sportowych liczonych na 57 dni, z tego 19 dni obejmować będą zawody narciarskie, 12 dni zawody łyżwiarskie, 6 dni hokejowe, 14 dni konkursy hippiczne i 4 dni strzelania i 2 dni na rajd samochodowy i zawody motocyklowe.

## Piękne wyniki odznaki sportowej w W. O. Z. L. A.

Wprowadzona przez P. Z. L. A. odznaka lekkoatletyczna cieszy się w Warszawie olbrzymią i zasłużoną popularnością. W ubiegłą niedzielę odbyły się siedemnaste i ostatnie zawody w tym sezonie o odznakę.

Przeciętnie jak podaje Warsz. Zw. L. Atl. do każdego zawodów o odznakę zgłaszało się

200 zawodników. W ciągu całego sezonu przewinęło się przez boisko około 3000 zawodników. Jest to liczba, która wskazuje na zasłużoną propagandę warszawskiego okręgu. Niemal każdej niedzieli setki zawodników startowało, ubiegają się o odznakę. Warszawski związek doprawdy z du-

żym nakładem pracy tego rodzaju zawody organizował nie mał do ostatnich dni listopada. Podczas gdy Łódzki okr. zw. lek. atl. zakończył sezon już dnia 1-go listopada i wogóle nie urządzać tego rodzaju imprez dla stawiających pierwsze kroki w lekkoatletyce.

## Szermiercze mistrzostwo ŁODZI

Jak się dowiadujemy w pierwszej połowie grudnia zostaną przeprowadzone okręgowe mistrzostwa Łodzi w szermierce na szable, florecie i szpady. Udział w zawodach mogą wziąć tylko członkowie klubów i stowarzyszeń sportowych, zgłoszeni do Polskiego Związku Szermierczego. Oprócz

spotkań w grupie męskiej zostaną jednocześnie rozegrane mistrzostwa dla pań we florecie. Szczegółowy program mistrzostw podany zostanie w późniejszym terminie. Zawody prawdopodobnie odbędą się w sali okr. ośrodka w. f. (Nowotargowa 24).

### Kap. Kuncewicz opuszcza Łódź

Znany pływak, specjalista w crawl'u, kpt. Kuncewicz, który prowadził kurs pływacki przy Okręgowym ośrodku w. f. prze niesiony został służbowo do Warszawy. Ponieważ kurs pływacki jeszcze nie został ukończony kpt. Kuncewicz przyjeździe parokrotnie do Zgierza, aby w tamtejszej pływalni doprowadzić kurs do końca.

Wobec przeniesienia kpt. Kuncewicza zyskają ogromnie pływacy warszawscy, gdyż znakomity crawler będzie z pewnością pracował w tamtejszym ośrodku w. f.

## Zmiana obsady sędziowskiej :: na jutrzejsze mecze ligowe ::

Jak się dowiadujemy zaszła zmiana w obsadzie sędziowskiej na jutrzejsze spotkanie ligowe a mianowicie: Meczem Polonia — Wisła kieruje p. Baranowski z Poznania, meczem Turyści — Warszawianka p. Brzeziński z Krakowa, Ruch — Cracovia w Królewskiej Hucie

p. Wardeszkiewicz z Łodzi i Garbarnia — Pogoni w Krakowie kpt. Baran.

Zawody o wejście do Ligi prowadzą: we Lwowie Lechia — Ł. T. S. G. p. Arczyński z Krakowa i w Wilnie Ogniisko — Naprzód p. Hoffbauer z Grodźna.

## Kosztowny nabytek

Zawodowy klub footballowy angielski Smiderland „kupił” od londyńskiego Arsenalu gracza Holliday'a za sumę 6000 funtów szterlingów (ponad 250 tys. zł.) Holliday oczywiście otrzymał od powyższej kwoty dobra pro wizje na znak, iż zgadza się na transakcję.



Miejski Kinematograf Oświatowy  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 12. XI. dn. 18. XI. 1929 r.  
DLA DOROSŁYCH:

**Golgota uczciwej kobiety**  
(Zakończenie)

Według powieści Juliana Mary „La maison du mystere” w roli głównej: Iwan Mozzuchin, Mikołaj Kolin, Simona Genevois, Helena Darty.

DLA MŁODZIEŻY:  
**DOLORES**

Dramat historyczny wg powieści D. Belasco p. t. „Seice Marylandu”

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17-ej, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

**Zycie płciowe!**

Wobec braku gotówki — wielkiego zapasu książek, dajemy 10 cennych, pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — ma sąż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Mislewicz: „Samogwałt mężczyzn — kobiet”. 4) Dr. Weininger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. — Dodajemy 5 innych, pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł! — Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztową, na wydatki załączyc 1.50 — (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie załączyc. Warszawa, Redakcja „Świt” Nowowiejska 32-6.



**GUSTAW KEILICH**

Browar i Fabr. Octu  
Łódź - Orła 25

z dn. 1-go listopada 1929 r.

**Tel. Nr. 100-25.**

**B. RUSSKA**

długoletnia nauczycielka

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji. Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji. Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 obok poczty



**Oszczędzajcie pieniądze!!!**



Różne **PIECYKI** i **KUCHENKI** kaflowe i szamotowe poleca po cenach konkurencyjnych i na najdogodniejszych warunkach

Pierwsza Łódzka Fabryka Piecyków „**PIECPOL**”, Piramowicza 3

Uwaga: Dla czytelników „Głosu Polsk.” rabat.



**Pryw. Lecznica Chirurgiczna**  
Dr. Parczewskiego

POZNAŃ ul. Mickiewicza 22 tel. 1899

**Szkoła tańców**  
Henryka Henrykowskiego

(Wschodnia 57)  
Lekcje prywatne Gdańska 9, tel. 166-93.  
Wyczuja najnowsze szlagiery sezonu jak: Six-Eight, Fox-Anglais, Blues, Valse-Anglais, Tango-Salee i innych, w grupach i pojedynczo w asystencji wybitnego mistrza z zagranicy p. Carlo Navarro.

**Ogłoszenia Drobne**

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyczuja listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1094-31

MŁODY zdolny pianista (ka) poszukiwany. Oferty sub. „A” do administr. „Głos Polski” 1486-16

POSZUKUJĘ pokoju u samotnej niekrepującej pani. Oferty składać „Galicja 100” 1507

DOBRE warunki dla kilku inteligentnych pań i pań. Oferty z życiorysem do administr. pod „Instytucja” 1501-20

POWAŻNA instytucja społeczna poszukuje 4 pań i pań dobrej prezencji. Oferty do „Głosu Polskiego” pod „Przyszłość” 1500-17



**CHORZY NA PŁUCA**

Tysiące już wyleczonych  
Żądajcie natychmiast książki, omawiającej moją **Nową sztukę odżywiania** która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne płoty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wspanienia wleczą chorobę.  
**Powagi** na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze.  
**Zupełnie darmo** otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wydał gratis tylko **10,000 egzemplarzy** przeto napiszcie natychmiast, abyscie się stali również szczęśliwymi odbiorcami  
**GEORG FULGNER**  
Berlin-Neukölln Ringbahnstr. 24. Oddział 641.



**PIECE**

żelazne szamotowe  
wykładane cegłą ogniotrwałą, niezwykle ekonomiczne w użyciu, dające maksimum ciepła przy minimalnym zużyciu opału  
poleca po cenach konkurencyjnych  
Sprzedaż Artykułów Żelaznych  
**N. BIAŁEK, Łódź**  
Piotrkowska 39. Tel. 185-91  
II-le podwórze.

**Kto chce elegancko się ubierać**  
niech się zwróci do pierwszorzędno zakładu dyplomowanego krawca męskiego  
**J. BAUM PIOTRKOWSKA 69.**  
Specjalność: roboty futrzane.  
Ceny, warunki najprzystępniejsze.

**Instytut de Beauté**  
Anna Rydel,  
Diplômée de l'Université de Paris.  
Cegielniana 19, m. 8. tel. 69-92  
Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10-8  
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masażę twarzy i ciała. Masaże odtluszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia. (Arsowal galwanofaradyzacja). Kwarce Solux. Helioterapija. Farbowanie włosów.

**NIEMKA** (Reichsdeutsche) udziela konwersacji prowadzi lekcje interesująco i z pewnością szybkie postępy. Of. Główna Nr. 41, front, m. 7. Tel. 1.46-65, od 3-5 g. i od 20-21. 1479-17

**TYSIĄCE** chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, et cetera. odzyskało zdrowie, używając zioła siawnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury Pouczającej. Adres: Liszki—Apteka. 1399-21

**MIECZYŚLAW** Plewiński zam. Targowa 67. zgubił książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną wydaną przez P.K.U. Łódź 1499

**POSZUKUJĘ** skrom, pokoju zupełnie nie krepującego w pobliżu ul. św. Anny. Dzwonić między 9 a 12 lub 13-18 nr. 1.57-70. 1481-15

**Pierwszorzędna pracownia kuśnierska**  
Przyjmuje wszelką robotę wchodzącą w zakres kuśnierstwa. Wykonanię roboty pierwszorzędne i punktualne. Ceny bardzo przystępne.  
**J. ROZENCWAJG**  
ul. Wschodnia 40, front II-piętro.

**ZA GROSZE**

w stosunku do cen miejscowych  
REPERACJE I PRZERÓBK  
**Radio aparatów**  
na wszelkie typy.  
Reperacje akumulatorów  
**SAMOCHEMOWYCH**

**„VALVO”**

Cegielniana 61.

**Czytelnia Powszechna**

Piotrkowska Nr. 37 w podwórzu.  
Poleca duży wybór książek w czterech językach. Ostatnie nowości.

**ADRES**

na kupno prawdziwie dobrych i po cenach przystępnych jakościowych fortepianów i pianin brzmi:

**Karol Kolschitz**

Skład fortepianów i pianin Łódź, Piotrkowska Nr 67. Telefon 154-78 i 224-72.

Tam znajdziesz, czego szukasz.

**POMORSKIE**

**Zakłady Ceramiczne**

Tow. Akc. w Grudziądzu  
**POLECA:**  
KARPIOWKE  
FALCOWKE  
HOLENDERKE  
RZYMSKA  
WIEZOWA

**DRENY**

CEGLY  
LICOWKE  
KOMINOWKE  
DETA  
WIEKOWA I KWALCOWC WYRÓBOW  
PIEKNY W SNIOWY KOLOR.  
CENY ZREDUKOWANE.

**Pianina i fortepiany**

pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych na dogodnych warunkach poleca

**SKŁAD PIANIN**

**H. FINSTER**

Łódź, Zakątna 79  
I piętro, front, telefon 68-69.

**Czytelnia „OŚWIATA”**

6-go Sierpnia 34 w podw. poleca nowości beletrystyczne ostatniej doby dla młodzieży, oraz duży wybór pomocy szkolnych. Cena 1.30.

**Zakład Lecznico-Wychowawczy**

dla dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju  
DR. MED.  
**W. Spektorowej**  
Piotrkowska 224/226

Przy zakładzie:  
a) internat dla dzieci zamiejscowych  
b) komplety dla przychodzących  
c) poradnia pedagogiczna

Przy zakładzie konsultacja specjalistów

Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje dr. W. Spektorowa. Piotrkowska nr. 107, telefon 1-36-10 od g. 5-6 codziennie

**Pianina Fortepiany**

w wielkim wyborze poleca skład fortepianów

**ERNEST WEILBACH**

Piotrkowska 154, tel. 41-95.

**KLINIKA**  
położniczo - chirurgiczna  
**„SANATO”**

Łódź, Ogrodowa Nr. 10  
Telefon Nr. 13-57.

Ordynatorzy:  
Dr. med. Eigerowa Szarlota  
Dr. med. Reitler Kurjańska  
Dr. med. Michał Kantor  
Dr. med. Juliusz Baum  
Dr. med. Wolf Eychner.  
I i I KLASA.

**SKŁAD FUTER**

**J. SZWARCMAN**

NARUTOWICZA 42 (sklep front.)  
TELEF. 166-31

poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.  
Zakład kuśnierski na miejscu. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. P. P. krawcom udzielam rabatu.

**KURS TAŃCA**

całkowity  
wyczuza bez względu na zdolności  
dypl. naucz. **D. FRYDWALD**  
Południowa 10  
Początek kursu dn. 4 listopada zapisy od 12-10 w.  
UWAGA: Dla związków 50 proc. rab.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—.

Redakcja i administracja Piotrkowska 106. Telefon centralny 199. Redakcja nocna i drukarnia Piotrkowska 86 telef. 799. Redakcja otwarta dzień i noc bez przerwy. Administracja od 8 do 20. Redaktor przyjmuje od 17-18.

**Ogłoszenia.** Jednoszpaltowy milimetr wysokości w tekście (strona 5 szpalt) 40 groszy przed tekstem 50 groszy, zaręczynowe i zaślubinowe ryczałtem 10 złotych. Nekrologi po gr. 30 za 1 szpalt. wiersz. milim. (strona 5 szpalt). Ogłoszenia wyczuja po tekście (strona 10 szpalt) za wiersz milimetr. 10 groszy. Drobne — 12 groszy z wyrazem (najmniejsz. 1 zł. 50 gr.) poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz. Zamiejscowe droższe o 50 proc., zagranicą o 100 proc. Stałe ogłoszenia kin, teatrów, i lekarzy podług umowy.  
**KONTO CZEKOWE w P.K.O. Nr. 61-119.**